PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok IX Nr 50 — Warszawa, poniedziałek 8 czerwca 1953 r. — Cena 50 gr

Świetne wyniki lekkoatletów ZSRR i CSR

5 km Anufriew–13.58.08, oszczep Kuzniecow–76.20 oszczep Zatopkowa–50.57, wzwyż Modrachowa 164

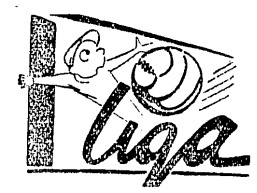

Budowlani Chorzów — Gwardia Kraków 0:3 (0:0)

Ogniwo Bytom — Budowlani Gdańsk 1:1 (1:1)

Budowlani Opole—CWKS 3:2 (1:1)

OWKS Kraków — Górnik Radlin 4:1 (2:0)

Ogniwo Kraków — Unia Chorzów 1:2 (1:1)

Gwardia W-wa — Kolejarz Poznań 3:1 (2:1)

TABELA

1. Unia Chorzów	17: 1	24: 9
2. Gwardia Kr.	15: 3	20: 9
3. OWKS Kraków	11: 7	19:15
4. CWKS	10: 8	18:13
5. Ogniwo Bytom	10: 8	13:13
6. Gwardia W-wa	9: 9	10:16
7. Kolejarz Pozn.	8:10	10:11
8. Budowl. Chorz.	8:10	15:18
9. Górnik Radlin	6:12	12:19
10. Budowl. Opole	5:13	14:21
11. Ogniwo Kraków	5:13	8:14
12. Budowl. Gdańsk	4:14	6:11

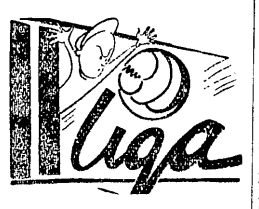

Włókniarz Kraków — Gwardia Bydgoszcz 1:1 (0:0).

Górnik Wałbrzych — Gwardia Lublin 3:1 (3:0).

OWKS Bydgoszcz — Spójnia W-wa 5:1 (3:0).

Kolejarz W-wa — Lotnik W-wa 0:1 (0:0).

Kolejarz Leszno — Stal Sosnowiec 1:0 (0:0).

Gwardia Kielce — Ogniwo Tarnów 0:0.

TABELA:

1. Gwardia Bydg.	16: 4	23:12
2. Kolejarz W-wa	14: 6	24: 9
3. Górnik Wałb.	13: 7	17:16
4. Górnik Bytom	12: 6	19:10
5. Ogniwo Tarnów	12: 8	12:14
6. Włókn. Łódź	11: 7	22:10
7. Stal Sosnowiec	11: 9	12: 9
8. Lotnik W-wa	11: 9	15:14
9. Włókniarz Kr.	9:11	11:11
10. OWKS Bydgoszcz	8:12	10:15
11. Kolejarz Leszno	8:12	11:18
12. Gwardia Kielce	7:13	6 :10
13. Spójnia W-wa	3:17	10:30
14. Gwardia Lublin	3:17	5 :18

MOSKWA, 7. 6. (tel. wł.).

Podczas trójmeczu lekkoatletycznego Moskwa — Leningrad — Kijów zawodnicy radzieccy pobili dwa rekordy ZSRR.

Anufriew w biegu na 5000 m uzyskał doskonały czas 13:58,08, poprawiając rekord ZSRR, należący do Kazancewa o 10 sek. Wynik Anufriewa jest drugim czasem na świecie na tym dystansie, jedynie o 0.6 sek. gorszym od rekordu świata Haegga (Szwecja).

W rzucie oszczepem Kuzniecow uzyskał odległość 76,20, bijąc rekord Cybulenki o 2,83 m. Jest to najlepszy wynik na świecie w okresie powojennym.

Z innych wyników uzyskanych w trójmeczu wymienić należy: 80 m ppł — Gołubiczna 11.3, skok wzwyż Czudina 160, rzut dyskiem — Romaszkowa 52,15 i 400 m kobiet — Sołopowa 56,9.

PRAGA 7.6 (tel. wł.). — Na zawodach w Jabłońcu z udziałem czołowych lekkoatletów UDA (Centralny Dom Wojska) pobito dwa rekordy CSR. Mistrzyni olimpijska w oszczepie, Dana Zatopkowa pobiła swój własny rekord CSR ustanowiony w Helsinkach, uzyskując 50.57. Modrachowa poprawiła własny rekord CSR w skoku wzwyż, ustanowiony przed dwoma tygodniami, skacząc 164.

Inne lepsze wyniki: Zatopek—5.000 m 14:26.8; Fikejz — w dal 720; Kovar — wzwyż 193; Skobla — kula 16.30.

Pomyślne meldunki z krajowych boisk lekkoatletycznych

Ciachówna bije rekord Polski Prywer rzuca 15.91

REKORD Polski 45.06 Ciachówny w oszczepie — 12.2 Bocianówny i 12.4 Duńskiej w biegu na 80 m pł. — 15.91 Prywera w kuli, 1:54.3 Lewandowskiego na 800 m — 3:57.2 Chromika na 1.500 m — 4.05 w skoku o tyczce Janiszewskiego — rekord Polski juniorów Ciepłego 54.13 w rzucie młotem — oto garść tylko najlepszych rezultatów, jakie padły ostatniej niedzieli.

Rezultaty te świadczą, że lekkoatleci nie zmarnowali okresu zimowego i pod kierunkiem naszych trenerów czynią stałe postępy. Na początku sezonu zanotowaliśmy rekord Polski Pesitkówny na 500 m pierwsze wyrównanie rekordu w płotkach przez Bocianównę, rekordowe przeciętne w takich konkurencjach jak płotki, kula i dysk kobiet oraz u mężczyzn skok wzwyż i młot.

Niedzielne rezultaty wprowadzają olbrzymie zmiany do tabeli 10 najlepszych, która przecież została ogłoszona zaledwie przed tygodniem. Na uwagę zasługują postępy młodzieży, która w Czynie Festiwalowym przystąpiła do szerokiego ataku na rekordy życiowe, zrzeszeń a także Polski.

Bobrowicz, Korch i Cieply to utalentowana trójka młociarzy, której rywalizacja zapewni nam w przyszłości zawodników dobrej klasy. Cieply nie jest jednak jedynym rekordzistą Polski juniorów wczorajszej niedzieli. W Gdańsku Wójcicki wynikiem 27.0 pobił rekord Polski na 200 m pł., w stolicy młodzi tyczkarze Bednawski i Nitkowski uzyskali dobre rezultaty w tyczce — 3.80 i 3.74. Tak więc młodzież coraz śmielej atakuje pozycje starszych zawodników.

Ten krótki przegląd ostatnich wydarzeń lekkoatletycznych zapowiada dobry sezon, którego punktem centralnym będzie Festiwal Młodzieży w Bukareszcie.

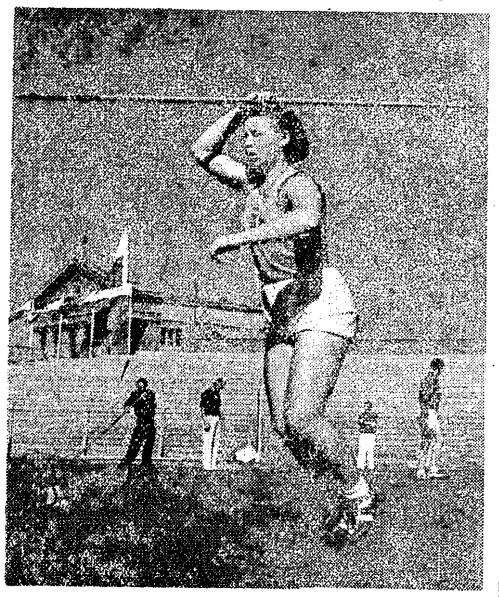

Ciachówna, rekordzistka Polski w rzucie oszczepem.
Foto F. Franckowiak

SKS-y przy szkołach TPD VI i VII w Warszawie wzywają młodzież całego kraju do współzawodnictwa festiwalowego

W SOBOTĘ po południu sala gimnastyczna szkoły TPD VII wypełniona była po brzegi młodzieżą i zaproszonymi gośćmi. Właśnie odbywała się uroczysta masówka dwóch przodujących w sporcie warszawskich szkół—TPD VII i TPD VI. Treść masówki, to podjęcie Sportowego Czynu Festiwalowego oraz wystosowanie apelu do wszystkich szkół w kraju, aby włączyły się do współzawodnictwa festiwalowego.

Masówkę rozpoczął referat, przewodniczącej zarządu szkolnego ZMP kol. Axt, o zbliżającym się Festiwalu, na którym młodzież 125 narodów będzie manifestowała swą wolę walki o pokój, niezawisłość narodową i lepszą przyszłość. Następnie, przewodniczące obu SKS-ów dokonały podsumowania osiągnięć sportowych młodzieży szkół TPD VI i TPD VII.

SKS TPD VI zajął I miejsce w gimnastyce w mistrzostwach szkół warszawskich i na stołecznej spartakiadzie, dlatego też drużyna TPD VI, wraz z mistrzynią Warszawy w gimnastyce kol. Janicką, będzie reprezentować województwo na Centralnej Spartakiadzie we Wrocławiu. Dobre rezultaty mają także lekkoatletki, które zajęły I miejsce w zawodach dzielnicowych, a na spartakiadzie stołecznej trzecie miejsce, oraz drużyna siatkówki — I miejsce w dzielnicy i 4 na stołecznej spartakiadzie.

Młodzież TPD VII przoduje w sporcie masowym — przekroczyła ona limit zdobywania odznak SPO i BSPO, wykonując plan w 160 proc. i zdobyła 120 klas sportowych.

Oba SKS-y nie chcą poprzestać na dotychczasowych osiągnięciach, lecz pragną podnieść na jeszcze lepszy, wyższy poziom swoją pracę w sporcie. Dlatego teraz, przed Festiwalem, zgłaszają się na apel stalinogrodzkich górników i hutników i jako pierwsze SKS-y stolicy podejmują Sportowy Czyn Festiwalowy.

Z wypełnionej po brzegi sali padają coraz liczniejsze zobowiązania:

Szkoła TPD VII zgłasza zobowiązania zespołowe:

SKS uporządkuje boisko i przeprowadzi reperację sprzętu, sekcja siatkówki — wyjedzie do LZS, aby rozegrać z nim mecz i nawiązać ścisły kontakt, na zakończenie roku szkolnego SKS zorganizuje spartakiadę pod hasłem „Dzień bicia rekordów życiowych", SKS postanawia wciągnąć do pracy sportowej wszystkich członków ZMP i zorganizować kółko sportowe dla szkoły podstawowej.

Nadto złożono liczne zobowiązania indywidualne o pobicie rekordów życiowych i o zdobywaniu klas sportowych.

Na wezwanie do współzawodnictwa w podejmowaniu i realizacji Czynu Festiwalowego odpowiada SKS TPD VI i postanawia: :

Zespołowo — SKS przepracuje 500 roboczogodzin przy budowie boiska sportowego, zarząd szkolny ZMP skieruje do pracy w SKS najlepszy aktyw zetempowski i wciągnie do sportu całą młodzież ZMP, sekcja pływacka SKS podejmuje w okresie wakacji akcję masowej nauki pływania dla koleżanek, aby uzupełnić brakujące normy na SPO i BSPO.

I tu również jak u poprzednich złożono szereg cennych zobowiązań indywidualnych.

Zobowiązania festiwalowe sportowców Żerania

NA całym świecie trwają przygotowania młodzieży do IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. W przygotowaniach tych nie pozostaje w tyle młodzież polska. Wita ona Festiwal wzmożonym wysiłkiem produkcyjnym, wzmożoną pracą dla pokoju i rozwoju naszej ludowej ojczyzny.

Z apelem, rzuconym przez młodzież i sportowców huty Baildon i kopalni Stalinogród, solidaryzują się dziś tysiące młodych budowniczych socjalizmu na terenie całego kraju. Apel ten zyskuje coraz szerszy oddźwięk wśród młodzieży polskiej, odpowiadają na niego coraz liczniej koła sportowe przy zakładach pracy. W ostatnich dniach podjęli go sportowcy jednego z największych ośrodków polskiego przemysłu motoryzacyjnego — Żerania.

W piątek, 5 czerwca br., w udekorowanej świetlicy FSO Żerań odbyło się uroczyste zebranie członków koła sportowego miejscowej Stali, na którym młodzież jednogłośnie podjęła szereg cennych zobowiązań dla uczczenia Festiwalu. Zebraniu przewodniczył jeden z dyrektorów zakładu — tow. Askanas. Obecni byli na nim przedstawiciele organizacji partyjnej i ZMP-owskiej oraz Rady Zakładowej. Z ramienia RO Stali przybył tow. Łysakowski.

W imieniu młodzieży ZMP-owskiej głos zabrał tow. Boruchowski, przewodniczący zarządu ZMP. Stwierdził on, że sport i jego masowy rozwój żywo interesuje wszystkich członków organizacji, oraz że pracę na polu sportowym należy wzmóc właśnie teraz, w okresie przygotowań do Festiwalu, który będzie wielkim i radosnym wydarzeniem w życiu całej polskiej młodzieży.

Następnie zebrani jednomyślnie uchwalili i podjęli szereg zobowiązań. Realizacja ich z pewnością przyczyni się do podniesienia poziomu sportowego oraz do dalszej popularyzacji i umasowienia sportu na terenie FSO.

A oto treść rezolucji i zobowiązań, podjętych przez sportowców Żerania:

Dla uczczenia IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów Koło Sportowe „Stal M-20" przy FSO podejmuje następujące zobowiązania:

- **Zorganizować Spartakiadę ogólnozakładową w miesiącu sierpniu.**
- **Przekroczyć o 300% limit odznak SPO.**
- **Udzielić pomocy w organizowaniu LZS w miejscowościach Rudno i Jadów, oraz zorganizować z nimi stałą współpracę i rozegrać po 3 zawody propagandowe.**
- **Doprowadzić, aby w roku 1953 na Żeraniu było 400 czynnych sportowców.**
- **Zbudować bazę SPO przy zakładzie pracy.**
- **Wezwać do współzawodnictwa sportowego Koła Sportowe „W. F. M." oraz „Ursus".**

Wiosenna Spartakiada ZS Gwardia

przeglądem wielkich osiągnięć tego zrzeszenia Kraków zwycięża w ogólnej punktacji

ŁÓDŹ 7.6 (tel. wł.). Wspaniała defilada sportowców na stadionie Włókniarza zakończyła w Łodzi pierwszą część Spartakiady Gwardii, która objęła pięć dyscyplin sportu. W ogólnej punktacji I część wiosennej spartakiady Gwardii I miejsce zajął Kraków — 142,5 pkt., 2. Łódź — 138 pkt., 3. Wrocław — 126.5 pkt., 4. Warszawa — 125 pkt., 5. Gdańsk — 114,5 pkt., 6. Bydgoszcz — 109,5 pkt., 7. Poznań — 102 pkt.

Ponad 200 zawodników wzięło udział w szermierce, 13 czteroosobowych drużyn startowało w wyścigu na szosie, ponad 70 zawodników — w wyścigu indywidualnym. Nadto w imprezie wzięło udział ok. 100 zapaśników i ok. 100 ciężarowców oraz 47 bokserów. — Oto liczby obrazujące wymownie rozwój tych dyscyplin sportu, otaczanych przez zrzeszenie Gwardia specjalną opieką.

Trzeba wziąć pod uwagę, że w Spartakiadzie wzięli udział zwycięzcy eliminacji, przeprowadzanych na wszystkich szczeblach, a więc począwszy od koła do zawodów międzywojewódzkich. Ma to olbrzymie znaczenie, jeżeli chodzi o upowszechnienie wymienionych dyscyplin i nie mniejsze — dla masowego rozwoju sportu, jak również dla podnoszenia poziomu kultury fizycznej.

MISTRZOSTWA W BOKSIE

Główne zainteresowanie Spartakiadą skupiło się na mistrzostwach bokserskich. W piątkowych półfinałach publiczność przeżyła dużo wrażeń. Świetnym talentem błysnął Żaczkiewicz (W-wa), który stoczył równorzędną walkę z Musiałem, a dopiero w końcowym starciu były mistrz Polski uzyskał widoczną przewagę i rozstrzygnął spotkanie na swoją korzyść. Podobał się Konarzewski, który wygrał wysoko z Sojką, wykazując znacznie wyższą formę, niż podczas mistrzostw Polski w Poznaniu. Szulc po dramatycznym pojedynku pokonał bardzo silnego Żmijewskiego Krawczyk w ostatniej chwili stawił się na mistrzostwa i wykazał zadowalającą formę w spotkaniu z ambitnym Workowskim.

WYNIKI PÓŁFINAŁOWE

Łakomy (Wr) wygrał z Janickim (Kr). Rozpierski (Słupsk) zwyciężył Wilka (Lublin). Napieralski (W-wa) wypunktował Ponante II (Słupsk). Konarzewski (Słupsk) wygrał z Sojką (Kr). Kosicki (Słupsk) zmusił do poddania w 3 r. Wywrocieski (Poznań). Szulc (Słupsk) wypunktował Żmijewskiego (Wr). Musiał (Kr) wygrał z Zaczkiewiczem (W-wa). Krawczyk (Gd) zwyciężył Derkowskiego (Byd). Wisz (Rzeszów) wygrał przez t.k.o. w 2 r z Gutowskim (Lublin). Ryś (Kr) został poddany po 1 r. Michalakowi. Niewadził (Łódź) wypunktował Drewicza (Rzeszów).

WALKI FINAŁOWE

Finały stały pod znakiem świetnych walk wychowanków Pawła Szydy, wprawdzie tylko dwaj z nich, Rozpierski i Konarzewski zdobyli tytuły mistrzowskie, ale na zawsze utkwił nam w pamięci świetny pojedynek Szulca z mistrzem Polski Pińskim, a także dzielna postawa Kosickiego w spotkaniu z Kudlacikiem.

DWU WETERANÓW

W wadze ciężkiej widzieliśmy dwu przedstawicieli starszego pokolenia i z żalem przypartywaliśmy się, ile straciliśmy w dobrym technice Niewadzile, jeszcze obecnie szybkim, celnym, ale, niestety mało odpornym bokserze. Wygrał on przekonywająco i były momenty, gdy dawał próbki dobrej klasy.

W muszej mistrzostwo zdobył Justka (Gd), silniejszy fizycznie, dokładniejszy w ataku, sprytniejszy w obronie. Łakomy (Wr) nie mógł się przedrzeć przez półdystans, w którym Justka z niezachwianą dokładnością bił sierpami.

W koguciej Błaszkowski (Zielona Góra) umożliwił Rozpierskiemu (Słupsk) zademonstrowanie w pełnej skali umiejętności, a sędzia ringowy był właściwie w tym pojedynku całkiem „bezrobotny".

W piórkowej mistrzem został Napieralski (W-wa), bowiem Mocek (Poznań) nie został dopuszczony do walki przez lekarza.

W lekkiej mistrz Polski Konarzewski (Słupsk) pokonał byłego mistrza Kaflowskiego, który bronił się wszelkimi niedopuszczalnymi środkami, przez co walka stała na niskim poziomie.

W lekko-półśredniej Kudlacik (Kr) zwyciężył Kosickiego (Koszalin).

W półśredniej sędziowie stosunkiem głosów 2:1 przyznali zwycięstwo Pińskiemu (W-wa) nad Szulcem (Słupsk).

W lekkośredniej starzy rywale Musiał (Kr) i Krawczyk (Gd) stoczyli zaciekłą walkę bez znamion wielkiej klasy. W 3 Musiał rzucił się do huraganowego ataku, bił jednak częściej na oślep, niż planowo i dokładniejszy Krawczyk uzyskał ostatecznie minimalne zwycięstwo.

W średniej Wisz (Kr) operując wyłącznie lewym prostym zdobył znaczną przewagę nad Krausem, a jego ciosy doprowadziły przeciwnika do oszołomienia. W chwili gdy w następnym starciu wszyscy czekali nokautu, Wisz śmiało zaatakował i Krauz znalazł się na skraju katastrofy. Zwycięstwo Wisza było cenną nagrodą za jego niezwykły zapał i serce do walki.

W półciężkiej sędzia ringowy przerwał walkę między Bielem II (Kr.) a Michalskim (Gd) już w 1 r. odsyłając dosłownie zbombardowanego gdańszczanina do rogu.

W walce ciężkiej Niewadził (Ł) pokonał Kilmeckiego (Wr.)

MISTRZOWIE W ZAPASACH

muszą — 1. Ciszewski (Kr), 2. Bednarek (Łódź),

koguciu — 1. Łydziński (Kr), 2. Barczek (Gd), 3. Stefański (Pozn.)

piórkowa — 1. Żurawski (W-wa), 2. Ciesielski (Kr), 3. Mikołajczyk (Gd).

Dokończenie na str. 3

Nowi mistrzowie sportu

W dniu 6 bm. przewodniczący GKKF Reczek, zgodnie z regulaminem jednolitej klasyfikacji sportowej, nadał tytuły „mistrza sportu" 11 zawodnikom:

Tytuł „mistrza sportu" otrzymali:

w boksie Zenon Stefaniuk (ZS Gwardia) Józef Kruża (CWKS), Leszek Drogosz (ZS Stal), Bohdan Węgrzyniak (ZS Gwardia);

w kolarstwie Stanisław Królak (CWKS) Mieczysław Wilczewski (ZS Unia);

w saneczkarstwie: Janusz Wojtyński (ZS Kolejarz);

w strzelectwie Irena Kieresińska (ZS Włókniarz);

w sporcie motorowodnym: Stefan Gajęcki (ZS Kolejarz). Tadeusz Chybowski (ZS Kolejarz);

w szachach: Bogdan Śliwa (ZS Ogniwo).

Połowę swego zadania wykonała Ciachówna

PIERWSI rozpoczęli rzuty mężczyźni. Sidło, Radziwonowicz, Kowalski, Dobija — kolejno zmieniali się na rozbiegu. I wreszcie Ciachówna. Pierwszy rzut tuż przy chorągiewce oznaczającej rekord Polski. Widzowie przestali rozprawiać już o 69 metrowym rzucie Sidły, który jednak nie potrafił utrzymać się w granicach rozbiegu i rzut spalił.

Z niecierpliwością oczekujemy drugiego rzutu Ciachówny. Dobrze wyszedł rozbieg, jeszcze lepiej wyrzut i oszczep wbija się ostro w trawę pod chorągiewką. Nowy rekord Polski!

Podczas gdy sędziowie skrupulatnie zajęli się zważeniem oszczepu, co jest konieczne do uznania rekordu, my rozmawiamy z pierwszą w Polsce kobietą, która uporała się z granicą 45 m w tej konkurencji.

— Przyznam się, że ostatnio mniej czasu mogę poświęcić na trening ze względu na odbywające się właśnie egzaminy — mówi Ciachówna z uszczęśliwioną miną. (Dodać tutaj musimy, że Ciachówna jest studentką pierwszego roku AWF, podobnie zresztą jak i Sidło).

— Nie znaczy to jednak, że oszczep w ogóle rzuciłam w kąt. Ćwiczyłam pod okiem trencra Szelesta tyle, na ile pozwalał mi gorący okres egzaminów. Pierwsze zadanie na ten rok, jakim było poprawienie rekordu Polski już wykonałam. Mam jednak również drugie — którym jest 8 egzaminów koniecznych do zaliczenia roku. Z tego zdałam dotychczas 2, a więc czeka mnie jeszcze wiele pracy. Oczywiście muszę je zdać, aby być w porządku wobec obydwóch moich tegorocznych zadań.

— 607 gramów — obwieścił znany dawniej młotacz Pieńkowski, któremu przypadł obowiązek zważenia oszczepu.

Nic więc nie stoi na przeszkodzie w uznaniu nowego rekordu. Waga oszczepu nie może być bowiem mniejsza niż 600 gr. **Koledzy i koleżanki przychodzą z gratulacjami, przerywając naszą rozmowę z rekordzistką, która umie połączyć naukę z uzyskiwaniem dobrych wyników sportowych.** (zg)

PRZEZ 30 LAT OD 20.63 DO 45.06

20.63	Woynarowska	1923
21.20	Pitczukówna	1923
21.86	Paruszewska	1924
23.40	Henclewska	1925
23.60	Ritnerówna	1925
24.70	Jasna	1926
24.41	Cejzikowa	1926
26.15	Lonka	1926
28.56	Lonka	1926
33.30	Lonka	1927
33.72	Lonka	1928
33.92	Konopacka	1928
36.00	Lonka	1928
39.61	Kwaśniewska	1934
40.50	Kwaśniewska	1934
40.63	Kwaśniewska	1935
41.38	Kwaśniewska	1935
44.63	Kwaśniewska	1936
44.05	Ciachówna	1952
44.31	Ciachówna	1952
45.06	Ciachówna	1953

Juniorzy Warszawy w biegu 110 m przez płotki.
Foto F. Franckowiak

Pierwsza rozmowa z obserwatorami VIII Mistrzostw Europy w koszykówce

W SOBOTĘ 6 bm. wieczorem powróciła z Moskwy trójka naszych obserwatorów na VIII Mistrzostwa Europy w koszykówce drużyn męskich: naczelnik V Wydziału GKKF **T. Brzósko** oraz trenerzy **T. Ulatowski** i **A. Kulesza.**

Nasi działacze są zachwyceni wzorową organizacją mistrzostw oraz poziomem samych rozgrywek. **Największe jednak wrażenie zrobiła na nich atmosfera turnieju moskiewskiego, atmosfera pełna przyjaźni, braterstwa i prawdziwie sportowego współzawodnictwa, która charakteryzowała rozgrywki przez cały czas turnieju.**

Również podkreślają nasi obserwatorzy niezwykłą gościnność i serdeczność, którą otoczono wszystkich obecnych gości — a w tym i skromną trzyosobową delegację obserwatorów polskich, gościnność która pozostawia niezatarte wrażenie pobytu u najmilszych przyjaciół, a którym doprawdy trudno w tym dorównać.

— Tegoroczne mistrzostwa były niezwykle ciężkim turniejem, wymagającym od drużyn żelaznej wprost kondycji — mówi trener Ulatowski. *— Reprezentacje, które nie przeprowadziły przed mistrzostwami długofalowych przygotowań, były bez szans na zajęcie czołowych miejsc.*

Koszykarze Związku Radzieckiego dowiedli jeszcze raz swej wysokiej klasy gry. Byli oni doskonale przygotowani, ekonomicznie rozłożyli swe siły na cały turniej i potrafili dostosowywać najlepiej ze wszystkich zespołów taktykę swej gry w zależności od przeciwnika.

Wicemistrzowie Europy — Węgrzy mimo również dobrego przygotowania przeżywali pod koniec turnieju krytyczny okres, zdołali się jednak skoncentrować i wywalczyli po ambitnej grze z Izraelem II miejsce.

— Nasz pobyt w Moskwie — kontynuuje trener Ulatowski — *powinien przynieść polskiej koszykówce wiele pożytku. Obserwując wszystkie spotkania prowadziliśmy szczegółowe opisy gry poszczególnych zespołów łącznie z danymi statystycznymi.*

Wnioski wyciągnięte z obserwacji mistrzostw posłużą Radzie Trenerów Koszykówki do opracowania dalszego szkolenia nie tylko naszych reprezentacji, ale również wszystkich drużyn w Polsce.

Omawialiśmy także w Moskwie interpretację przepisów gry, które po Olimpiadzie uległy częściowej zmianie. Interpretację taką, stosowaną podczas mistrzostw, przekazujemy naszym sędziom.

— Atmosfera jaka panowała podczas mistrzostw — kończy trener Ulatowski — *wysoki poziom rozgrywek oraz wspaniała organizacja przyczyniły się do zbliżenia sportowców wszystkich reprezentacji.*

W następnym numerze Przeglądu Sportowego zamieścimy artykuł trenera Ulatowskiego, omawiający szczegółowo VIII Mistrzostwa Europy w Koszykówce.

Grom, który w meczu II ligi Kolejarz W-wa — Lotnik W-wa 0:1, zastąpił chorego Borucza dobrze wywiązał się ze swego zadania. Jednak, strzelonej z najbliższej odległości bramki obronić nie mógł. Na zdjęciu Grom w wyskoku do strzału oddanego przez Hartela.
Foto E. Franckowiak

Przed meczem CSR – Rumunia

PRAGA 7.6 (tel. wł.). — W ramach eliminacji o mistrzostwo świata w piłce nożnej, CSR spotka się z Rumunią 14 bm. W ostatnim sparringowym meczu rozegranym w Pradze, pierwsza reprezentacja CSR pokonała Tankistę (ATK) 6:0 (2:0).

Zespół CSR wystąpił w zmienionym składzie m. in. bez Kacanego i Pluskala. Bramkami podzielili się: Prada — 2, Vik, Pazicky, Hemele i Borowicka — po 1.

Lepiej
niż 2 lata temu zagrali koszykarze w Moskwie
– mówi Korkija
kapitan repr. ZSRR

ZAKOŃCZONE w czwartek w Moskwie VIII Mistrzostwa Europy w koszykówce przyniosły, jak wiadomo, wielki sukces reprezentacji ZSRR, która nie ponosząc żadnej porażki zajęła pierwsze miejsce. Kapitan zwycięskiej drużyny radzieckiej — **Korkija**, zapytany przez korespondenta TASS o wrażenia z Mistrzostw, oświadczył:

„Mistrzostwa Europy stały na wysokim poziomie, a większość spotkań była bardzo zacięta dzięki wyrównanej klasie uczestników. Koszykówka zdobywa na całym świecie coraz większą popularność, a poziom gry znacznie się podniósł. W Moskwie poszczególne reprezentacje grały znacznie lepiej i wszechstronniej niż na mistrzostwach w roku 1951 w Paryżu.

Obecny turniej o mistrzostwo Europy był bardzo ciężki. Spotkania odbywały się codziennie w ciągu 13 dni. Do takiej imprezy konieczne było nie tylko staranne przygotowanie techniczne, taktyczne i kondycyjne ale również odporność psychiczna zawodników.

Mistrzostwa były czynnikiem umacniającym przyjaźń między sportowcami wielu krajów i dopomagającym w utrwaleniu pokoju na całym świecie".

Trener drużyny radzieckiej — **Trawin** w rozmowie z korespondentem Agencji TASS powiedział:

„W skład naszej drużyny wchodzili przedstawiciele kilku republik radzieckich. Barw ZSRR bronili sportowcy Republiki Gruzińskiej, Armeńskiej, Łotewskiej, Litewskiej i Estońskiej. Na równi ze znanymi sportowcami, uczestnikami wielu spotkań międzynarodowych — Korkiją, Koniewem, Butautasem, walczyli ambitnie młodzi gracze jak Ozierow, Laurentas lub Alaczeczian".

*

Z inicjatywy redakcji czasopisma „Sowiecki Sport" odbyła się w Moskwie konferencja prasowa, poświęcona wynikom VIII Mistrzostw Europy w koszykówce. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele prasy radzieckiej i zagranicznej oraz kierownicy drużyn biorących udział w mistrzostwach.

Sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Koszykówki — **Jones** oświadczył na konferencji, że minione mistrzostwa były najbardziej interesującymi ze wszystkich, jakie zorganizowano w latach powojennych. Jones podkreślił doskonałą organizację zawodów oraz sprawne i dokładne pełnienie funkcji przez sędziów radzieckich.

W dalszym ciągu Jones podkreślił ogromne zainteresowanie mistrzostwami. Spotkania oglądała rekordowa liczba widzów. Przez trybuny stadionu Dynamo przewinęło się w czasie mistrzostw około 300 tys. ludzi.

Jones oświadczył, że drużyna radziecka potwierdziła sukcesy uzyskane na mistrzostwach w Pradze i Paryżu i nadal jest najsilniejszą.

W ostatnich latach wielkie postępy poczyniła reprezentacja Węgier, zdobywając zasłużenie wicemistrzostwo. Dysponuje ona również młodymi graczami o dużej klasie. Natomiast koszykarze Francji, którzy zajęli trzecie miejsce, grali dość nierówno.

Sekretarz FIBA Jones oznajmił, że następne mistrzostwa Europy w koszykówce drużyn męskich w r. 1955 postanowiono zorganizować w Budapeszcie.

Do ataku na rekordy Polski i do wzrostu poziomu lekkoatletyki
prowadzi nowa klasyfikacja sportowa

TRZEBA przyznać, że lekkoatleci z wielką niecierpliwością oczekiwali ogłoszenia nowego regulaminu i nowych norm jednolitej klasyfikacji. Stara klasyfikacja nie mogła już spełniać swego zadania — możliwie największego mobilizowania zawodników do uzyskiwania rezultatów na najwyższym poziomie.

Zgodnie z potrzebami i ogólnymi życzeniami nowe normy ustalone zostały wysoko. Dotyczy to przede wszystkim klasy mistrzowskiej i pierwszej. Spójrzmy na normy klasy mistrzowskiej. W olbrzymiej większości są one wyższe od rekordów Polski.

Oczywiście poszczególne normy stoją na różnym poziomie. W biegach, w których w ostatnich latach poczyniliśmy znaczne postępy, normy ustalone zostały na najwyższym dla nas poziomie. Zaniedbane dotychczas konkurencje jak wysokie płotki, dysk, czy tyczka, w porównaniu z biegami mają normy niższe, ale i te w stosunku do ogólnego poziomu tych konkurencji u nas, określone zostały wysoko. Słowem lekkoatleci, trenerzy i cały aktyw działaczy muszą zabrać się do solidnej pracy, bez której o zdobyciu klasy nie ma mowy.

W PORÓWNANIU Z TABELĄ WIELOBOJOWĄ

Jeśli przy porównaniu norm w różnych konkurencjach posłużymy się tabelą wielobojową to okaże się, że najwyższą wartość przedstawia norma na 100 m — 1125 pkt. oraz na 1500 m — 1100 pkt i na 10.000 m — 1097 pkt. Każda norma mistrzowska w konkurencjach biegowych przedstawia wartość ponad 1000 pkt. W konkurencjach technicznych tylko w trójskoku, kuli i młocie normy mistrzowskie przekraczają 1000 pkt. Słabsze u nas konkurencje jak wysokie płotki i tyczka, mimo wysokich w naszych warunkach norm — posiadają wartość poniżej 900 pkt. Pozostałe mieszczą się w granicach 900 — 1000 pkt.

Przed ostatecznym zatwierdzeniem norm były one szczegółowo analizowane wśród najlepszych naszych fachowców, konfrontowane z rzeczywistością i naszymi możliwościami oraz porównywane z normami obowiązującymi w Związku Radzieckim i innych krajach. Brano przy tym pod uwagę również poziom poszczególnych dyscyplin w Europie i wyniki osiągane na czołowych imprezach o charakterze ogólnoeuropejskim i częściowo światowym.

WYNIKI WARTOŚCI OGÓLNOEUROPEJSKIEJ

Jakie przyjęto założenia? Wynik dający zawodnikowi klasę mistrzowską powinien mieć wartość ogólnoeuropejską. Oczywiście, że takie wyniki jak 3:50,0 na 1500 m, 30:10.0 na 10 km, 16 m w kuli czy 56 m w młocie nie dają już obecnie pełnej gwarancji na sukcesy w postaci pierwszych miejsc. W każdym razie dają one prawo do startu na każdym stadionie europejskim z perspektywą walki o dobre miejsce.

Klasa pierwsza to czołówka zawodników krajowych. Liczymy, że najbliższe mistrzostwa Polski, w których wolno startować tylko posiadaczom I klasy i wyjątkowo II (w konkurencjach stojących na niskim poziomie) zdopingują naszych najlepszych do poprawienia swych wyników zgodnie z podwyższonymi wymaganiami nowej klasyfikacji.

Klasa II ma odzwierciedlać nasz przeciętny poziom krajowy, natomiast klasę III powinien uzyskać każdy, kto przeszedł podstawowe przygotowanie lekkoatletyczne.

Normy klasy młodzieżowej wiążą się ściśle z normami na SPO.

ATAK NA REKORDY

Nowa klasyfikacja mobilizuje więc do ataku na rekordy Polski, które w wielu konkurencjach trwają stanowczo zbyt długo. Utarło się powiedzenie, że rekordy padają nie co dzień. W naszej sytuacji, jeśli chcemy nadrobić zaległości, jakie dzielą nas od czołówki europejskiej, rekordy muszą padać niemal codzień.

Zawodnicy nasi powinni brać wzór z lekkoatletów Związku Radzieckiego, dla których żaden rekord nie jest niemożliwy do poprawienia. Właśnie nowa klasyfikacja była jednym z czynników, który umożliwił zawodnikom ZSRR uzyskanie takich wyników, jak ostatni rekord świata Zybiny 16,18 w kuli.

Nowa klasyfikacja nakłada nowe obowiązki na organizatorów zawodów lekkoatletycznych. Regulamin określa te obowiązki dość dokładnie.

Tutaj chcemy tylko przypomnieć o umieszczeniu wyników, uzyskanych na zawodach, w książeczkach klasyfikacyjnych. Od tej prostej czynności zależy w dużej mierze przebieg klasyfikacji masy zawodników, szczególnie niższych klas.

Organizatorzy zawodów powinni również pamiętać o popularyzacji nowych norm. Można to uzyskać między innymi przez spikerkę podczas zawodów, jak również przez jak najczęstsze umieszczanie norm w programach zawodów itp.

ZG

Normy lekkoatletyczne wg nowej klasyfikacji

MĘŻCZYŹNI

	kl. mistrz.	kl. I	kl. II	kl. III	kl. młodz.
100 m	10.5	10.9	11.5	12.2	13.2
200 m	21.3	22.5	23.5	25.0	26.0
400 m	47.8	50.8	52.5	58.0	60.0
800 m	1:50.0	1:56.4	1:58.8	2:09.0	2:13.0
1000 m	2:24.5	2:32.5	2:38.0	2:48.0	3:02.0
1500 m	3:50.0	4:00.0	4:12.0	4:35.0	4:55.0
3000 m	8:20.0	8:48.0	9:15.0	10:00.0	—
5000 m	14:23.0	15:15.0	16:10.0	17:20.0	—
10000 m	30:10.0	32:10.0	35:00.0	37:00.0	—
maraton	2:33:00.0	3:00:00.0	3:30:00.0	—	—
110 pł. (106 cm)	14.8	15.8	17.0	18.5	—
110 pł. (100 cm)	—	—	16.9	18.4	20.0
110 pł. (91,4 cm)	—	—	—	18.0	19.0
200 pł. (76,4 cm)	24.0	26.0	27.5	30.0	32.5
400 pł. (91,4 cm)	53.0	57.5	60.5	65.0	—
3000 m z prz.	9:02.0	9:40.0	10:00.0	11:00.0	—
w dal	750	680	640	580	520
wzwyż	195	180	170	158	145
tyczka	425	370	340	300	250
trójskok	15.15	13.80	12.90	12.00	10.80
kula (7,257 kg)	16.00	13.90	12.40	11.00	—
kula (6,000 kg)	—	—	13.00	11.60	10.00
kula (5,000 kg)	—	—	13.50	12.10	11.00
dysk (2,000 kg)	50.00	42.00	37.00	32.10	—
dysk (1,500 kg)	—	—	42.00	36.00	24.00
oszczep (0,800 kg)	70.00	57.00	50.00	42.00	30.00
młot (7,257 kg)	56.00	47.00	40.00	32.00	—
młot (5,000 kg)	—	—	—	38.00	34.00
granat (0,700 kg)	—	60.00	50.00	50.00	30.00
pięciobój	3.500	3.000	2.500	1.900	1.700
dziesięciobój	6.100	5.000	4.200	3.300	—

Pięciobój mężcz. obejmuje 100 m, w dal, kula, wzwyż, 400 m.
Dziesięciobój mężczyzn obejmuje 100 m, w dal, kula, wzwyż, 400 m, 110 pł., dysk, tyczka, oszczep, 1.500 m

KOBIETY

	kl. mistrz.	kl. I	kl. II	kl. III	kl. młodz.
60 m	—	—	—	—	9.5
100 m	12.0	12.7	13.1	14.5	15.4
200 m	24.9	26.6	28.0	31.0	33.0
400 m	58.0	1:01.0	1:05.0	1:09.0	1:16.0
800 m	1:17.0	1:22.0	1:28.0	1:32.0	1:45.0
800 m	2:16.0	2:25.0	2:38.0	2:50.0	—
80 pł	11.8	12.9	14.0	15.4	16.2
w dal	550	510	490	450	380
wzwyż	158	146	136	125	112
kula (4,000 kg)	13.50	11.50	10.20	8.50	7.00
kula (3,000 kg)	—	—	—	—	8.00
dysk (1,000 kg)	45.00	38.00	32.00	26.00	22.00
oszczep (0,600 kg)	47.00	38.00	33.00	26.00	22.00
granat (0,700 kg)	—	43.00	38.00	31.00	25.00
granat (0,500 kg)	—	—	—	36.00	30.00
trójbój	—	2.000	1.600	1.250	950
pięciobój	3.300	3.200	2.700	2.100	—

Trójbój kob. obejmuje: 100 m, kula, wzwyż.
Pięciobój kob. obejmuje: kula, wzwyż, 200 m, 80 pł., w dal.

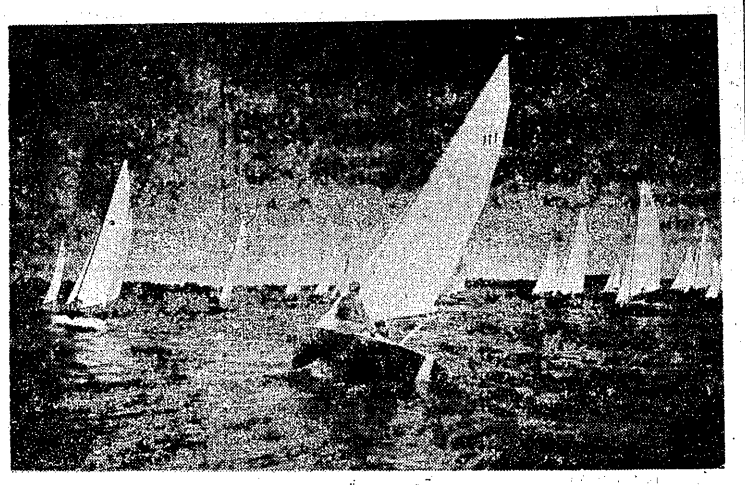

Wykorzystać warunki wodne woj. szczecińskiego
dla masowego rozwoju żeglarstwa

MORZE, zalew, rzeka i jezioro — czy wiesz Czytelniku, który ośrodek posiada tak wspaniałe i różnorodne warunki do uprawiania żeglarstwa? Jeśli powiemy jeszcze, że Morze Bałtyckie, rzeka Odra, jezioro Dąbskie, i zalew Szczeciński, to nie potrzebujemy już wymieniać nazwy ośrodka.

Żeglarze szczecińscy pływali dotychczas przeważnie po wodach śródlądowych. Obecnie jednak ruszyć ma naprzód sprawa pływań morskich w Szczecinie, które do tej pory były wyłącznie niemal monopolem Gdyni.

Zobaczmy z bliska, jak wygląda życie żeglarskie na terenie Szczecina i czy wykorzystane są tam wszystkie możliwości rozwoju tego pięknego sportu. Najpierw zajrzymy na Dąbie.

NAD JEZIOREM DĄBSKIM

Przejazd ze Szczecina do ośrodka LPŻ (dawniej Ligi Morskiej) nad jeziorem Dąbskim zabiera dużo czasu. Trzeba jechać tramwajem i autobusem, który kursuje dość rzadko. Jednakże wcale nie zraża to żeglarzy LPŻ. W każde popołudnie, w niedzielę zaś przez cały dzień, przystań rozbrzmiewa gwarem młodych głosów. Na basenie kołyszą się jednostki, wśród których rzuca się w oczy duży kecz „Chrobry".

Członkowie sekcji żeglarskiej LPŻ, to w olbrzymiej większości młodzież pracująca lub ucząca się, która wykazuje wielki zapał do sportu żeglarskiego. Nie mniejszy zapał zauważyć można u doświadczonych żeglarzy-aktywistów LPŻ, którzy kierują pracą młodszych kolegów.

W roku bieżącym LPŻ organizuje na Dąbiu regionalny kurs szkoleniowy. Przewidziane są 4 turnusy, na których przeszkoli się około 250 kursantów.

Oprócz żeglarstwa w Lidze rozwija się również sport motorowodny. Sekcja motorowodna posiada swój warsztat i sprzęt, pracą jej kieruje Z. Szwarc.

HANGAR... W BARCE

Nad jeziorem Dąbskim znajduje się jeszcze jedna przystań — Kolejarza. I tutaj również wre praca i szkolenie.

Jednostki Kolejarza zostały poddane solidnemu wiosennemu remontowi Po dokonaniu którego przy pomocy dźwigu wyciągnięto je z... barki. Tak, właśnie z wielkiej barki, która z powodzeniem zastępowała przez całą zimę hangar. W niej również pracowali przy remontach członkowie sekcji.

W obecnym sezonie sekcja żeglarska Kolejarza nastawiła się przede wszystkim na szkolenie regatowe i wyczynowość. Posiada ona w tej chwili taką ilość kadry, że może sobie na to pozwolić.

Oprócz żeglarzy na przystani pracują i szkolą się, podobnie, jak w LPŻ, motorowodniacy.

Ostatnią z trzech najsilniejszych sekcji Szczecina jest AZS. Praca jej została nieco zahamowana z powodu utraty pięknej przystani w Golęcinie.

Obecnie żeglarze AZS przenieśli się wraz ze sprzętem na wyspę na Odrze, gdzie zresztą nie ma zamiar urządzić duży ośrodek sportów wodnych.

Żeglarze AZS Szczecin przystąpili do urządzania wyspy dla celów sportowych z właściwym sobie zapałem i energią. Remont sprzętu w sezonie bieżącym był nieco spóźniony z powodu braku farb i lakierów, obecnie jednakże praca szkoleniowa rozpoczyna się na dobre.

STOCZNIOWCY — ŻEGLARZAMI

Warto się jeszcze bliżej zainteresować sekcją, która nie należy na razie do najmocniejszych w Szczecinie, ale z pewnością wkrótce będzie do nich należała. Jest nią Stal — zespół, składający się w większości z pracowników fizycznych Stoczni Szczecińskiej.

Robotę żeglarską ruszyli tu ZMP-owcy, przeważnie absolwenci Conradinum (szkoły dla pracowników portowych). Stoczniowcy coraz szerzej interesują się pięknym sportem żeglarskim. Jest to zjawisko, które jak najczęściej chcielibyśmy obserwować w żeglarstwie.

Omawiając sport żeglarski na terenie Szczecina, niesposób pominąć SŻ WKKF. Sekcja ta stanowi zwarty, dobrze pracujący zespół, silnie związany z poszczególnymi sekcjami zrzeszeń. Członkowie jej są wybitnymi fachowcami w dziedzinie żeglarstwa i chętnie poświęcają czas dla jego dobra. Zwłaszcza przewodniczy sekcji, Haska wykazuje niezmordowany zapał i energię.

DLACZEGO TYLKO W SZCZECINIE?

Praca SŻ WKKF ma jedną bardzo słabą stronę. Otóż żeglarstwo w woj. szczecińskim, to tylko Szczecin, nie licząc małego ośrodka w Kamieniu. Tymczasem całe bogate w jeziora województwo posiada doskonałe warunki do prawdziwie masowego rozwoju tego sportu. Członkowie SŻ przyznają, że jest to poważny brak w ich pracy, tłumacząc się brakiem czasu dla terenu. Czas ten jednak musi się znaleźć. Nie może przecież być mowy o umasowieniu żeglarstwa bez jak najszerszego upowszechnienia go w terenie.

Szczecin posiada już swoje piękne tradycje żeglarskie. Rokrocznie na wiosnę odbywają się tu długodystansowe Regaty Pokoju. Podobnie, jak w roku ubiegłym, zaplanowane są w bieżącym sezonie regaty etapowe w dniach żeglarstwa szczecińskiego, połączone z pracą społeczną w PGR-ach. Na zakończenie sezonu rozegrane zostaną wreszcie tradycyjne Jesienne Regaty Przyjaźni.

Szczecin niewątpliwie jest dzisiaj jednym z najsilniejszych ośrodków żeglarskich w Polsce. Jednakże i tutaj jest jeszcze dużo do zrobienia. Żeglarstwo musi przede wszystkim masowo ogarnąć całe województwo, które posiada doskonałe do tego warunki. Drugim zadaniem jest jak najszerzej wciąganie do sekcji żeglarskich pracowników fizycznych. Pięknym przykładem może tu być sekcja żeglarska Stali.

M. Niepokojczycka

Aby braków było brak

Wszędzie braki...
w sporcie także!
No, bo jakże?

Jedni twierdzą: brak funduszów,
drudzy, że brak planowania,
inni, że to brak współpracy,
lub zainteresowania.

Raz brak organizatorów,
są? — to brak organizacji,
brak wyników na poziomie
przez brak przemyślanych akcji.

Mówią: — brak nam doświadczenia...
spotkań międzynarodowych —
częściej brak jest słusznych wniosków,
lub realizacji zdrowej.

Przedtem było brak obozów,
później, — brak trenerów dobrych...
na treningach brak frekwencji,
skutkiem czego brak zaprawy.

Przed spotkaniem — brak biletów,
lub właściwej dystrybucji,
brak jest miejsca, brak porządku,
wszystko jest? — to brak pogody.

Podczas spotkań brak jest zgrania,
brak współpracy, brak taktyki,
brak techniki, płynnych zagrań,
zrozumienia brak, kondycji.

Brak ambicji, brak zacięcia,
brak opanowania w akcji,
brak szybkości, wykończenia,
brak nam strzelców jest piłkarskich!

Brak w wyścigu trzech kolarzy,
(wczoraj brak było na treningach)
jednym brak jest chęci szczerych,
brak umiejętności innym.

Przez to wszystko brak sukcesów,
ciągle marne są wyniki,
bo brak odpowiedzialności,
brak czujności, brak krytyki.

Brak dyskusji po spotkaniach,
z brakiem idzie się na start...
Dość tych BRAKÓW! Dziś ruszamy
w bój! by braków było B R A K!

JERZY JANKOWSKI
Koło ZMP przy Ministerstwie Żeglugi

Turniej szachowy
o mistrzostwo Sił Zbrojnych

W dogrywkach trzeciej rundy turnieju o mistrzostwo Sił Zbrojnych w szachach Wróbel wygrał z Witkowskim, a Wartoś z Girtlerem.

W czwartej rundzie Pytlakowski wygrał z Zakrzewskim, Bas z Beerem, Konaszewski z Dąbrowskim, Babiak z Malinowskim i Wróbel z Girtlerem. Witkowski zremisował z Schwimmerem. Partia Litmanowicz — Wartoś została przerwana, a w dogrywce wygrał Litmanowicz.

Piąta runda dała następujące wyniki: Wróbel wygrał z Litmanowiczem, Schwimmer z Girtlerem, Beer z Dąbrowskim, Babiak z Konaszewskim i Zakrzewski z Malinowskim. Pozostałe partie odłożono.

W dogrywkach piątej rundy Witkowski wygrał z Basem, a Wartoś zremisował z Pytlakowskim.

W szóstej rundzie padły następujące wyniki: Pytlakowski wygrał z Malinowskim, Litmanowicz wygrał ze Schwimmerem. Bas z Girtlerem. Wartoś z Wróblem i Witkowski z Dąbrowskim. Pozostałe partie przerwano.

Po sześciu rundach prowadzą: Bas i Pytlakowski po 5 pkt., Litmanowicz 4,5 pkt.

Pierwsze szybowcowe mistrzostwa Polski

W dniach 14—28 bm. odbędą się w Lesznie I szybowcowe mistrzostwa Polski. Impreza ta będzie generalnym przeglądem osiągnięć sportu szybowcowego, który dzięki troskliwej opiece Państwa poczynił w ostatnich latach poważne postępy.

Tak np. trzech Polaków: Przyjemski, Tyrakowski i Skrzydlewski uzyskało ostatnio trzeci kolejny diament potrzebny do Złotej Odznaki Szybowcowej, która posiadało dotychczas tylko 6 pilotów na świecie, wśród nich Polak T. Góra.

I mistrzostwa szybowcowe Polski różnią się będą od dotychczasowych Krajowych Zawodów Szybowcowych tym, że przeprowadzone zostaną w konkurencji męskiej i żeńskiej osobno.

Ogółem startować będzie 41 czołowych zawodników i zawodniczek. M. in. w mistrzostwach wezmą udział czołowe pilotki: Wanda Adamkowa z Warszawy, która ostatnio osiągnęła w przelocie docelowym wynik lepszy o 76 km od rekordu światowego, Barbara Dankowska ze Szkoły Szybowcowej w Lisich Katach, która pobiła w ub. tygodniu rekord Polski, należący do Tadeusza Góry. Wśród pilotów startować będą m. in. Góra, Przyjemski, Skrzydlewski, Tyrakowski i wielu młodych zawodników jak ZMP-owiec Roman Zydorczak, który posiada już dwa diamenty do Złotej Odznaki Szybowcowej.

Zarząd Główny LPŻ powierzył organizację I Szybowcowych Mistrzostw Polski Wojewódzkiemu Zarządowi LPŻ w Lesznie.

Zaznaczyć należy, że zawodnicy Leszna wybudowali w ubiegłym roku w czynie społecznym lotnisko sportowe, na którym odbędą się mistrzostwa.

W Lesznie powołany został komitet, który zajmuje się przygotowaniem i organizacją imprezy. W celu zapewnienia zawodnikom jak najlepszych warunków na terenach położonych w pobliżu lotniska powstało specjalne miasteczko sportowe.

Przed klasyfikacyjnym turniejem tenisistów

W dniach od 15 do 21 czerwca odbędzie się na kortach ZS Stal w Stalinogrodzie ogólnopolski turniej klasyfikacyjny w konkurencji mężczyzn i kobiet. W turnieju weźmie udział 32 czołowych zawodników z całego kraju oraz 24 tenisistki.

Centralny turniej klasyfikacyjny poprzedzany jest wojewódzkimi turniejami eliminacyjnymi. Turnieje takie miały zakończyć się w terminie do końca maja, jednak są jeszcze województwa gdzie imprezy te nie zostały dotychczas przeprowadzone.

Ponadto sekcje tenisa większości WKKF poza zgłoszeniem do Sekcji GKKF swoich reprezentantów nie przysłały sprawozdań z oceną i wynikami własnej imprezy, utrudniając centralnej sekcji pracę.

Sytuacja jest taka, że na dziesięć dni przed centralnym turniejem klasyfikacyjnym, gdy powinny być już znane imienne zgłoszenia wszystkich uczestników — zaledwie niektóre województwa jak Rzeszów, Wrocław, Poznań, Szczecin i Warszawa zgłosiły swych reprezentantów.

Już wkrótce po zakończeniu imprezy stalinogrodzkiej tenisistów czeka drugi turniej klasyfikacyjny, tym razem dla juniorów. Turniej ten odbędzie się w dniach od 30.VI do 5 lipca w Stalowej Woli i zgromadzi na tamtejszych kortach 32 czołowych juniorów z wszystkich województw.

Z udziałem motocyklistów NRD
odbędą się w Poznaniu wyścigi o „Złoty Kask"

W niedzielę 14 czerwca na torze trawiastym w Poznaniu odbędą się doroczne wyścigi motocyklowe o „Złoty Kask".

Oprócz zawodników polskich w zawodach wezmą udział czołowi motocykliści Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W skład drużyny niemieckiej wejdą: Voitina, Haase, Flemming, Mahlitz oraz trzej bracia Zierk — Ernest, Hans i Manfred.

Motocykliści przybędą do Poznania na kilka dni przed zawodami w celu zapoznania się z trudną trasą toru wolskiego.

Do organizatorów wyścigu — Unii Poznań i redakcji „Gazety Poznańskiej" wpłynęły już liczne zgłoszenia czołowych zawodników polskich. W wyścigu startować będą m. in.: Dąbrowski, Markowski, Hennekowie, Żymirski, Włodarczyk, Szczurowski, Mieloch i inni.

Lista najlepszych pingpongistów

Sekcja tenisa stołowego GKKF ustaliła listę 16 najlepszych zawodników i 10 zawodniczek na II kwartał br.

Mężczyźni: 1. Arbach (Wr). 2. Roslan (Wr), 3. Rogowicz (W-wa), 4 Otremba (Stal), 5. Gaj (W-wa), 6 Krygier (Łódź), 7. Patyński (Lubl), 8. Kawczyk (Stal), 9. Dembowski (Lubl), 10. Caliński (W-wa), 11. Piechaczek (Stal), 12. Dobosz (Kr), 13. Gayer (W-wa), 14. Krzysik (Łódź), 15. Kusiński (W-wa), 16. Mamczarczyk (Kr).

Kobiety: 1. Szmidtówna (Kielce), 2. Skuratowicz (Gd), 3. Kostecka (Pozn), 4. Hajnrychówna (Łódź), 5. Guzikówna (Łódź), 6. Dorówna (Opole), 7. Kliszowa (Stal), 8. Kurzawa (Pozn), 9. Tomaszewska (Poz), 10. Tuslewicz (Opole).

Nad alarmem naszych korespondentów nie można przejść obojętnie

Sprawa nie tylko władz sportowych

BEZWZGLĘDNA walka, wydana przez władze sportowe pozostałościom burżuazyjnym w naszym sporcie — pijaństwu, chuligaństwu, szowinizmowi — temu wszystkiemu co obce jest sportowi socjalistycznemu, przyniosła widoczne rezultaty.

Z naszych boisk, stadionów i hal zniknął nagminny niemal kiedyś typ zawodnika „koszącego" przeciwników, działacza rozpijającego sportowców i podburzającego publiczność, widza, który w zaślepieniu gotów był na największe łajdactwa, ponieważ „jego" drużyna przegrywa.

Batalię tę, trudną i odpowiedzialną, generalnie rzecz biorąc, wygrywamy. Nie znaczy to jednak, że wyeliminowaliśmy z naszego życia sportowego, przejawy tego, co nazywamy dziś chuligaństwem. Nie znaczy to, że wszędzie i wszystko jest w porządku.

Rzadsze już co prawda, ale dość alarmujące doniesienia naszych korespondentów terenowych wskazują, że są jeszcze „Ciemnogrody", w których nie nauczono się żyć, pracować i uprawiać sport uczciwie, że są jeszcze parszywe owce, które wyżywają się w sporcie na wzór najgorszych tradycji przedwojennych, że są jeszcze „działacze", którzy albo nie rozumieją zadań jakie stawia przed nimi ludowy sport., albo są konsekwentnymi wrogami, działającymi świadomie na naszą szkodę.

Spory plik korespondencji opisujących rozpijanie zawodników przez pseudodziałaczy, brutalne, niesportowe zachowanie się zawodników na boisku, rozwydrzenie publiczności bijącej, czy, w najlepszym razie, obrzucającej wyzwiskami przyjezdne drużyny, to alarm zbyt poważny aby przejść nad nim do porządku dziennego.

OTO CI, KTÓRZY NIE UMIEJĄ UPRAWIAĆ SPORTU...

Przytaczamy najbardziej rażące przykłady:

Członek Powiatowej Rady LZS w Szczecinku Ob. Marian Warzyński namawiał zawodników swej drużyny podczas meczu w Żotnicy do brutalnej gry (relacja korespondenta Komeckiego Tadeusza ze Szczecinka).

Podczas meczu Kolejarz Elbląg — Unia Gdynia w Elblągu **zawodnik Kolejarza — Szpuner,** złośliwie kopnął przeciwnika z Unii bez piłki. Na pytanie sędziego o nazwisko chuligana, skierowane do kapitana drużyny Kolejarza, podał on fałszywe nazwisko.

Za te „wyczyny" kolejarzy spotyka nagroda w postaci libacji obficie zakrapianej alkoholem. W libacji uczestniczą: przewodniczący Rady Koła Machowski i wiceprzewodniczący Miros, przy czym obaj „przodują" w spożywaniu alkoholu (relacja korespondenta A. Zakręta z Elbląga).

Zawodnicy Stali Ostrowiec zostali pobici przez chuliganów na stacji kolejowej w Skarżysku w drodze powrotnej z meczu ze Spójnią Kielce (protokół z zebrania Rady Sekcji Piłki Nożnej Stali Ostrowiec).

Instruktor Kolejarza Grodzisk (podokręg Wolsztyn) Stanisław Borowczyk pobił w szatni po meczu, 13-letniego kapitana drużyny trampkarzy Kolejarza Wolsztyn Norberta Mauera za uwagę, że przeciwnicy (wychowankowie Borowczyka) grali brutalnie (relacja korespondenta Henryka Kozłowskiego Wolsztyn).

Piłkarze i działacze Stali Starachowice oraz miejscowa publiczność, obrzucili kamieniami zawodników LZS Suchedniów (jednego zbito do nieprzytomności), uniemożliwiając im zajęcie miejsc w samochodzie po meczu i zmuszając do ucieczki. Podczas meczu obrzucano zawodników LZS ordynarnymi wyzwiskami i prowokowano awantury. Chuliganom przewodził kapitan zespołu Stali Wysocki, oraz niektórzy porządkowi. członkowie Stali (relacja korespondenta W. z Suchedniowa oraz odpis pisma Rady LZS Suchedniów do Komisji Sportowej Łódzkiej Ligi Międzywojewódzkiej).

NIE MA DLA NICH MIEJSCA!

Dość! Zarówno wyliczania przykładów jak i całej tej ohydy.

To, o czym piszemy dziś, to resztki łobuzerki, resztki wyżywania się łajdackich elementów, resztki tego co w zasadzie wyplenilśmy już z naszego życia i co z całą bezwzględnością wyplenimy do końca. Dla ludzi prowokujących podobne wypadki, dla pseudodziałaczy, dla szowinistów, pijaków i chuliganów nie ma miejsca w naszym sporcie, nie ma miejsca w naszym życiu.

Nie wolno nam przechodzić obok tych spraw obojętnie i tolerancyjnie. Środki jakie zastosujemy w walce muszą być radykalne — od środków wychowawczych dla tych, którzy błądzą tylko, do najsurowszych w stosunku do wrogów, których trzeba odsunąć od sportu, aby nie demoralizowali tych, którzy dobrze rozumieją zadanie i cele naszego sportu.

Potrzeba w bezwzględnej walce niech będzie dla nas przykład radzieckich władz sportowych, które nie zawahały się nigdy, gdy trzeba było odsunąć od życia sportowego zdemoralizowane jednostki, mimo że osiągały one wysokie wyniki.

BEZ BIERNEJ POSTAWY

Sporadyczne, na szczęście, wypadki złych objawów w naszym sporcie muszą być likwidowane natychmiast i bez litości. Inaczej rozwydrzenie jednostek, może przybrać rozmiary poważniejsze.

Uzdrowienie stosunków w cytowanych (i podobnych) wypadkach, to sprawa nie tylko władz sportowych, lecz wszystkich sportowców działaczy i widzów, którzy powinni natychmiast reagować na wybryki, natychmiast likwidować wystąpienia łobuzów. Bierna postawa w takich wypadkach to zgadzanie się z chuliganem, to pochlebianie jego „junactwu".

Jeśli wszyscy wspólnie walczyć będziemy z resztkami łobuzerki i chuligaństwa — szybciej oczyścimy sport polski z nieslawnych pozostałości po dawnych „dobrych czasach".

St. Piotrowski

Opracowano na podstawie listów korespondentów Przeglądu Sportowego: Włodarczyka, Schulza, Kozłowskiego, Zanyckiego, Brambora, Zakręta, Zajkiewicza i Komeckiego.

I i II liga piłkarska

Gwardia W-wa — Kolejarz Poznań 3:1

ŁÓDŹ 7.6 (tel. wł.) Gwardia Warszawa — Kolejarz Poznań 3:1 (2:1). Bramki dla gospodarzy zdobyli Olszewski — 2, Hachorek — 1; dla Kolejarza — Kajdasz. Sędziował Kurek ze Stalinogrodu; widzów ok. 10.000.

Gwardia: Stefaniszyn, Markowski, Maruszkiewicz, Ochmański, Zientara, Chodyra, Olszewski, Brzozowski, Hachorek, Wiśniewski, Baszkiewicz.

Kolejarz: Pankowski, Sobkowiak, Tarka, Deska, Słoma, Chudziak, Brzeźańczyk, Antiola, Wróbel (Stefczyk), Chmielecki.

Spotkanie nikogo nie mogło zawieść. Była to typowa walka o punkty, w której zagineły efektowne dla oka zagrania, oparte na wymianie przynajmniej kilku podań. Wprawdzie w pierwszej połowie zawodów poznaniacy w poszukiwaniu bardziej radykalnych środków na sforsowanie twardych linii obronnych Gwardii — próbowali grać zespołowo, ale wszystkie wysiłki kończyły się na Aniole, bo tego piłkarza jak żrenicy w oku pilnował warszawianie. Anioła miał więc wyraźnie zwężone pole działania i gdyby kolejarze zauważyli w tym okresie innego zawodnika w swym napadzie, efekt wysiłków byłby bardziej korzystny. Zresztą pod koniec pierwszej części zawodów poznaniacy zaniechali „bawienia się" piłką przy ziemi i kiedy przeszli na górną grę, obrońcy Gwardii dopiero wówczas poczuli się pełnymi gospodarzami na swej połowie.

Mecz sprawiał wrażenie surowizny piłkarskiej a nadomiar złego naszpikowany był złośliwymi faulami których sędzia nie umiał wytępić w porę. On też jest moralnym sprawcą wypadków, jakie pod koniec meczu miały miejsce, kiedy to Sobkowiak kopnął bez piłki Baszkiewicza, a w chwilę później wymiana zdań, prowadzona między piłkarzami obu drużyn zakończyła się próbą nokautu Hachorka na Aniołę. Hachorek został usunięty z boiska.

Biorąc pod uwagę: złośliwe kopanie piłkarzy obu drużyn, pomaganie rękoma w grze, czyn Sobkowiaka (piłkarz ten nie został usunięty przez sędziego z boiska) — ciekawi jesteśmy jak ocenił działalność arbitra klasyfikator, bo od tego uzależniamy sposób interpretacji przepisów. Dobrze by było, aby protokół klasyfikatorów nie chowano w ogniotrwałych kasach lecz ujawniano ich treść na łamach prasy. W ten sposób na liście sędziów prowadzących poważne i trudne zawody trafiliby odpowiednialni arbitrzy. (T)

Ogniwo Kraków — Unia Chorzów 1:2

KRAKÓW 7.6 (tel. wł.) Ogniwo Kraków — Unia Chorzów 1:2 (1:1). Bramki dla Unii zdobyli Cieślik, dla Ogniwa — Wilczkiewicz. Sędziował Marcinkowski z Łodzi. Widzów ponad 20.000.

Ogniwo: Hymczak (Kościółek), Gediek, Dudek (Pawlikowski), Słaboszewski, Mazur, Kolasa, Gołąb, Dudoń, Wilczkiewicz, Radoń, Gilmas.

Unia: Wyrobek, Gebur, Bartyla, Pomba, Suszczyk, Sieklera, Matejla (Pecia), Pohl, Alszer, Cieślik, Pala.

W równym stopniu jak przodownik tabeli Unia, tak i Ogniwo zagrało poniżej demonstrowanego w ostatnich meczach poziomu. Ze w tych warunkach zwycięzcą drużyna chorzowska było to wynikiem większego doświadczenia oraz rozsądnego rozkładania sił.

Akcja, po której padła zwycięska bramka wypadła w okresie, gdy gra toczyła się niemal bez przerwy na polu Unii. Wówczas to pomocnik Ogniwa wywalczył piłkę tuż za linią środkową boiska i zamiast ję oddać zaraz do przodu, rozpoczął raid w poprzek boiska. Minął jednego, potem drugiego przeciwnika, gdy startujący prostopadle do linii raidu Suszczyk zdobył piłkę i natychmiast wystawił prawoskrzydłowemu.

Ten, bez sekundy zwłoki posłał piłkę do środka, gdzie Cieślik z bliskiej odległości załatwił resztę. Stało się to w chwili, gdy Ogniwo wycofało rosłego i czujnie pilnującego dostępu do bramki Dudka na słabszego fizycznie Pawlikowskiego. Wprawdzie był on bez winy przy straconej bramce, tak jak nie mógł jej obronić zastępujący wówczas Hymczaka, Kościółek, ale odnosiło się wrażenie, że Dudek nie zostawiły tyle swobody Cieślikowi.

Ogniwo zagrało bardzo dobrze. Słaboszewski w obronie, Mazur i Kolasa w pomocy, Radoń i Gilmas w napadzie — zademonstrowali szereg zagrań wysokiej klasy, którym Unia przeciwstawić mogła ofiarna i doskonałą grę Wyrobka, zdecydowanie i spokój Bartyli, słabsza od normalnej, ale wystarczająca do utrzymania w szachu przeciwnika grę Suszczyka, przeboje i raidy Alszera oraz prawdziwie mistrzowskie akcje Cieślika.

Jedna z nich i bodaj jedyna przed przerwą dała Unii wyrównanie, zdobyte w 2 minuty po strzeleniu przez Wilczkiewicza bramki dla Ogniwa, druga — na 11 minut przed końcem meczu ustaliła jego wynik. (ha)

Budowlani Opole — CWKS 3:2

OPOLE 7.6 (tel. wł.). Budowlani Opole — CWKS Warszawa 3:2 (1:1). Bramki dla Budowlanych: Cichy, Klik i Mruczyński; dla CWKS: Jankowski i Olejnik. Sędzia Szczur (Stalinogród). Widzów ok. 12.000.

Budowlani: Paszkiewicz, Wojtkiewicz, Kania, Skrzenkiewicz, Rogowski, Mruczyński, Mielniczek, Cichy, Klik, Zabicki, Słysz.

CWKS: Szymkowiak, Zieliński, Orłowski, Pudlicki (Szymborski), Wieczorek, Blenlek, Pulkowski, Jankowski (Sasiadek), Szymborski (Jankowski), Olejnik, Cechelik.

Gra była bardzo żywa i sytuacje zmieniały się.

CWKS grał dobrze, przewyższał gospodarzy technika, ale atakom jego zabrakło dynamiki. Szymkowiak w bramce ponosi winę za drugą bramkę.

Drużyna Budowlanych jako całość wypadła doskonale. Wszystkie formacje grały przez całe 90 min. pełną parą i nie miały żadnych słabszych okresów. Pomoc Budowlanych pchała swój atak raz po raz na bramkę Szymkowiaka. Słabiej zagrał Mielniczek na prawym skrzydle. Paszkiewicz w bramce wykazał doskonałą formę.

W drużynie CWKS poza Szymborskim i Blenlkiem wyróżnić należy Orłowskiego i Jankowskiego.

Po gwizdku sędziego, CWKS z miejsca ostro atakuje bramkę gospodarzy i w 4 min. wojskowi omal nie zdobywają bramki, jednak Skrzenkiewicz zdołał wybić piłkę z linii bramkowej. W 11 min. Paszkiewicz z trudem obronił ostry strzał Jankowskiego. Budowlani mają w 14 min. doskonałą okazję do zdobycia prowadzenia, jednak Mielniczek będąc sam na sam z Szymkowiakiem przestrzeliwuje. Ten sam zawodnik w 35 min. ma po raz drugi okazję zdobycia bramki, jednak piłka poszła obok słupka.

36 min. przynosi prowadzenie gospodarzom: po rzucie rożnym Mruczyński lokuje piłkę w siatce. Wypowiuiana bramka dla CWKS padła dosłownie na 30 sek. przed przerwą z efektownym strzałem Jankowskiego.

Po przerwie radość zwolenników Opola jest wielka, gdy Cichy w 49 min. uzyskuje prowadzenie. Trzecia bramka dla Budowlanych, uzyskana ostrym strzałem Klika padła w 53 min. Mimo ustrzelenia bramki, CWKS nie rezygnuje z walki i przeprowadza szereg niebezpiecznych ataków, kończących się jednak na dobrze usposobionym bramkarzu i obronie. Budowlani podwyższyć wynik, jednak formacje defensywne CWKS nie dopuszczają ich do strzału. Wynik ustalił w 87 min. Olejnik zdobywając drugą bramkę dla CWKS. (S.)

Budowlani Chorzów — Gwardia Kr. 0:3

CHORZÓW 7.6 (tel. wł.). Budowlani Chorzów — Gwardia Kraków 0:3 (0:0). Bramki zdobyli w 51 m Rogoza, w 82 m Gamaj, 83 m Kościelny. Sędziował Haselbusch z Warszawy; widzów ponad 15.000.

Budowlani: Hajduk, Król, Janduda, Karmański, Wieczorek, Kalus, Glanz, Mucha, Olszówka (Januszek), Fogelsteler, Gajdzik.

Gwardia: Jurowicz, Snopkowski, Szczurek, Flanek, Śliżowski, Jędrys, Kotaba, Jaśkowski, Kościelny, Gamaj, Rogoza.

Gwardziści odnieśli w Chorzowie efektowne zwycięstwo, które wywalczyli dopiero po przerwie. W pierwszej połowie grający bardzo ambitnie gospodarze byli stroną atakującą i mieli w tym okresie więcej z gry. Ataki krakowian choć były bardziej składne i nosiły w sobie zawsze zarodek bramki — nie zostały wykorzystane, ponieważ napastnicy Gwardii nie dokładali się specjalnie i miało się wrażenie, że oszczędzają swych sił na drugę połowę spotkania. Tak się też istotnie stało.

Po zmianie boisk Gwardia od razu ruszyła do ataku, a gdy Janduda zaraz na początku drugiej połowy spotkania nie wykorzystał rzutu karnego, gwardziści jeszcze bardziej uwierzyli w swe siły i od tej chwili zapanowali niepodzielnie na boisku, demonstrując wysoki poziom gry.

Gwardia nie miała słabych punktów. W ataku najlepiej spisywał się Jaśkowski, choć pozostałym zawodnikom w tej linii nie można zarzucić nieudolności. W pomocy Szczurek wystarczył, aby całkowicie udaremnić poczynania napastników chorzowskich, którzy w pierwszej połowie potrafili kilkakrotnie stworzyć dość niebezpieczne sytuacje grożące utratą bramki. (j. b.)

Ogniwo Byt. — Budowlani Gd. 1:1

BYTOM 7.6 (tel. wł.) Ogniwo Bytom — Budowlani Gdańsk 1:1 (1:1). Bramkę dla Budowlanych zdobył Miksa, dla Ogniwa — Wiśniewski. Sędziował Jędrzejczyk z Kielc, widzów ok. 10.000.

Budowlani: Gronowski, Kupcewicz, Kamzela, Lenc, Korynt, Miksa, Kusz, Kokot, Goździk, Baran, Rogocz.

Ogniwo: Horn, Olejniczak, Lelonek, Cichoń, Narloch, Kauder, Wiśniewski, Więcek, Kępny, Buczma, Szarzyński.

Na małym boisku Górnika Szombierki w Chruszczowie napastnikom Ogniwa nie chciały wychodzić żadne zagrania, a akcje się rwały raz po raz, i z tego powodu obraz gry stracił wiele atrakcyjności. Były okresy, w których Budowlani mieli wyraźną przewagę w polu i dogodne sytuacje do zdobycia bramek. Na tle słabo tym razem dysponowanych gospodarzy, goście z Gdańska zaprezentowali się korzystnie. W pierwszej połowie meczu stosowali oni system górnych i dalekich podań, dzięki którym, szybko zdobywali teren i zagrażali bramce niezbyt pewnego Horna. W ataku gości najlepiej spisywał się Goździk i Baran, zaś w defensywie Miksa i Korynt, z tym jednak, że Miksa czasami pozwalał sobie na zbyt ostrą grę.

Osobne słowa należą się bramkarzowi Budowlanych Gronowskiemu, który choć nie był specjalnie zatrudniony, miał kilka okazji pokazania swej bardzo dobrej formy.

W Ogniwie na najwyższą notę zasłużył Wiśniewski, choć pod koniec spotkania wykazał braki w kondycji. Kandydat na kierownika napadu pierwszej reprezentacji, Kępny z meczu na mecz gra coraz bardziej egoistycznie, deserwując kibiców i swych kolegów w napadzie.

W sumie mecz choć nie stał na specjalnie wysokim poziomie był interesujący. Za ostrą grę sędzia zapisał do swego notesu Kaudera.

LIGA REZERW

Budowlani Chorzów Ib — Gwardia Kraków Ib 1:1 (1:1).

Ogniwo Bytom Ib — Budowlani Gdańsk Ib 4:0 (2:0).

Budowlani Opole Ib — CWKS Ib 0:5 (0:2).

OWKS Kraków Ib — Górnik Radlin Ib 6:0 (2:0).

Ogniwo Kraków Ib — Unia Chorzów Ib 5:1 (5:0).

Gwardia W-wa Ib — Kolejarz Poznań Ib 3:0 (2:0).

1. CWKS	18:8	38:7
2. OWKS Kraków	14:4	38:15
3. Ogniwo Bytom	13:5	23:13
4. Ogniwo Kraków	12:6	21:10
5. Gwardia Kraków	10:8	23:17
6. Unia Chorzów	10:8	24:19
7. Budowlani Opole	9:9	20:23
8. Gwardia W.wa	6:12	16:31
9. Budowlani Gdańsk	5:13	10:27
10. Budowlani Chorzów	4:14	14:25
11. Górnik Radlin	4:14	6:21
12. Kolejarz Poznań	3:15	8:33

CHINOSYTH TABLETKI

Przy zmiennej i chłodnej pogodzie w razie przeziębienia chronią przed jego następstwami.

Do nabycia w aptekach i drogerlach M. H. D.

Kolejarz W-wa — Lotnik W-wa 0:1

WARSZAWA 7.6 Lotnik — Kolejarz W-wa 1:0 (0:0). Bramkę strzelił — Zmudzki. Plan taktyczny wojskowych był prosty: wzmocnić defensywę cofniętymi łącznikami, by nie pozwolić strzelić sobie bramki i atakować wypadami pozostałą trójką najszybszych napastników: Hartelem, Zmudzkim i Marciniakiem. Wystarczyła więc jedna tylko chwila nieuwagi defensywy gospodarzy, aby piłka znalazła się w siatce, a Lotnik zszedł z boiska z dwoma punktami.

Inna sprawa, że taktyka taka mogła przynieść sukces jedynie dlatego, że napad Kolejarza był chwilami zawstydzająco bezradny wobec twardo grającej obrony i pomocy przeciwnika, a w dodatku zapomniał zupełnie o strzelaniu na bramkę tak, że wyręczali go pomocnicy (Szczawiński).

Niewątpliwie na tak słabą grę napastników Kolejarza mają duży wpływ ustawiczne zmiany kierownictwa w składzie ataku, który w każdym spotkaniu gra w innym zestawieniu.

Gra była stosunkowo szybka lecz na niskim poziomie. stp.

Włókniarz Kr — Gwardia Bydg. 1:1

KRAKÓW 7.6 (tel. wł.) Włókniarz Kraków — Gwardia Bydgoszcz 1:1 (0:0). Bramki dla Włókniarza zdobyli Leśniak, dla Gwardii — Piątek. Sędziował Murek ze Stalinogrodu. Widzów ok. 3.000.

Odmłodzony zespół Włókniarza wykazał w stosunku do poprzednich zawodów znacznie lepszy poziom. Drużyna bydgoska grała także dobrze, jednak miejscami zbyt ostro. Na wyróżnienie z Włókniarza zasługują: obrońca Wójcik, Leśniak i Konopelski, a u gwardzistów — bramkarz Burchard, Szczepański w pomocy i Piątek w napadzie. Prowadzenie zdobyła Gwardia w 20 min. gry po przerwie, wyrównanie padło na 2 min. przed końcem meczu.

OWKS Bydg. — Spójnia W-wa 5:1

BYDGOSZCZ 7.6 (tel. wł.) OWKS Bydgoszcz — Spójnia Warszawa 5:1 (3:0). Bramki dla OWKS zdobyli: Manowski — 2, Madryś, Musiał i Wojciechowski; dla Spójni Weber. Sędzia Handke (Poznań). Widzów ok. 3.000.

OWKS zagrał dobrze we wszystkich formacjach i był zespołem o klasę lepszym od Spójni, która tylko kilka minut po przerwie była mniej więcej równorzędnym przeciwnikiem. U wojskowych najlepszą linią był atak, w którym wyróżnił się Wojciechowski, najlepszy zawodnik spotkania. U pokonanych najlepszym piłkarzem był pomocnik Borowiecki.

Wojskowi zaczęli spotkanie w ostrym tempie i prowadzili do przerwy 3:0. Przez okres 10 minut gra się wyrównała i Spójnia zdobywa jedyną bramkę. Wojskowi tępią teraz drugi oddech i nie oddają już inicjatywy do końca meczu.

Górnik Walbrz. — Gwardia Lublin 3:1

WROCŁAW 7.6 (tel. wł.) Górnik Walbrzych — Gwardia Lublin 3:1 (3:0). Bramki dla Górnika zdobyli: Kincer — 2 i Syk; dla Gwardii — Różkiewicz. Sędzia Kozioł (Rzeszów). Widzów ok. 8 tys.

Górnicy zapewnili sobie zwycięstwo już w I połowie meczu, dzięki lepszej technice. Gwardia dopiero po przerwie, wykazuje lepszą kondycję fizyczną, potrafiła nawiązać równorzędną grę. Wśród górników wyróżnili się: Pulikowski, Syk, Stoły i Narkowski. Gwardia nie miała jaśniejszych punktów. Mecz był mało interesujący, grano ospale podczas dużego upału.

Kolejarz Leszno — Stal Sosn. 1:0

POZNAŃ 7.6 (tel. wł.). — Kolejarz Leszno — Stal Sosnowiec 1:0 (0:0). Kolejarz wygrał zasłużenie, będąc zespołem lepszym technicznie i kondycyjnie. Spotkanie stało na przeciętnym poziomie, było jednak bardzo zacięte.

Na dobrą notę zasłużyły linie obronne w obu drużynach, które wszystkie ataki likwidowały w zarodku. Jedyną bramkę zdobyli gospodarze na 3 min. przed końcem gry ze strzału Smektały.

Gwardia Kielce — Ogniwo Tarnów 0:0

Na żużlu

CZĘSTOCHOWA 7.6 (tel. wł.) Rozegrany wobec 10.000 widzów mecz żużlowy o mistrzostwo I ligi pomiędzy Budowlanymi Warszawa i Włókniarzem Częstochowa zakończył się nieoczekiwanymi zwycięstwem gospodarzy. Sensacją była wygrana Brendlera (W) z Suchockim (Bud.). Brendler pokonał także pozostałych swoich przeciwników i zdobył największą ilość — 9 pkt.

WROCŁAW 7.6 (tel. wł.) W meczu towarzyskim na żużlu CWKS pokonał Ogniwo 28:25. Najlepszym zawodnikiem był Szwendrowski, który wygrał wszystkie biegi i uzyskał dobry czas 1:28,2. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli Krakowiak i Z. Świtała — po 6. dla Ogniwa Szwendrowski — 9.

Wyniki lekkoatletów w całym kraju zapowiedzią dobrego sezonu

POZNAŃ 7.6 (tel. wł.). — Podczas mistrzostw wojewódzkich zrzeszeń Budowlani i Stal uzyskano szereg dobrych wyników: Minicka (Bud.) 100 m — 12.8, w dal — 5.12 i kulą — 10.10. Bergman (Bud.) młot — 29.14. W ramach mistrzostw Stali, w których startowało ponad 100 zawodników, Orywał Z. osiągnął w biegu 400 m pl. 59.0. Na 800 m zwyciężył Bartecki — 1:57.0 przed Z. Orywałem — 1:58.0. Gerwazik na 5000 m uzyskał 15:55.0.

ŁÓDŹ 7.6. (tel. wł.). — W Zgierzu odbyły się okręgowe mistrzostwa zrzeszenia Włókniarz podczas, których Prywer uzyskał doskonały wynik w kuli — 15.91.

ŁÓDŹ 7.6. (tel. wł.) Na zawodach lekkoatletycznych AZS — Ogniwo startowała poza konkursem Słomczewska z Włókniarza, która wykazała bardzo dobrą formę, wygrywając 200 m w 25.8, 100 m — w 12,7 i skok w dal — 5.20.

KRAKÓW 7.6 (tel. wł.). — W wojewódzkich mistrzostwach lekkoatletycznych juniorów ustalono 2 rekordy okręgowe, Sztafeta Gwardii 4 × 200 m — 1:43.8, Dudziak (Gw.) 110 m p.pł. — 16.1. W ogólnej punktacji zwyciężyła Gwardia przed Stalą, Ogniwem, Włókniarzem, Kolejarzem, AZS i Zrywem.

STALINOGRÓD 7.6 (tel. wł.). — Na stadionie Górnika z Zabrzu rozegrane zostały konkurencje Sparkiady szkół ogólnokształcących woj. stalinogrodzkiego. W pierwszym dniu Spartakiady uzyskano następujące lepsze wyniki: Weselska (Zabrze) w dal — 4.99, Spyra (Pszczyna) 500 m — 1:29.0, Wśród chłopców: Pierach (Siem.) wzwyż — 175 i Wosz (Lubliniec) kula — 13.01.

Lekkoatleci Śląska uzyskali podczas zawodów niedzielnych kilka dobrych wyników. Kaizer w kuli jako piąta już zawodniczka przekroczyła granicę 12 m uzyskując 12.15; Kiszka i Czajkowski 100 m — 10.9, 200 m Kiszka i Gralka — 22.8, Konieczny i Lniany wzwyż 180. Wśród kobiet: Watrobowa i Olsza 100 m — 12.8, Olsza 200 m — 26.4, Gawełówna 80 m p.pł. — 12.7, Krawczyk kula — 11.44. Grabowski, startując po raz pierwszy po pauzie spowodowanej kontuzją uzyskał w dal 6.50.

SZCZECIN 7.6 (tel. wł.). — Potrzebowski, startując poza konkursem w spartakiadzie szkół ogólnokształcących, uzyskał na 800 m 1:56.4.

WROCŁAW 7.6 (tel. wł.). — Podczas korespondencyjnych zawodów lekkoatletycznych z lepszych wyników na uwagę zasługują: młot Rutt (OWKS) 50,68; 100 m: Sucheński (Gw) 10.9; 3.000 Burka (Gw) 9:10,4; 100 m Górecka (Gw) 13.0.

Podczas okręgowych mistrzostw lekkoatletycznych Budowlanych, Zakrzewskiej, która sama nie zastąpi zespołu.

W pierwszym turnieju **Kolejarz** pokonał Unię 3:0 (15:5, 15:5, 15:2), a **AZS wygrał ze Spójnią 3:0 (15:9, 18:16, 15:9).**

W niedzielę przed południem największe zainteresowanie skupiło się na spotkaniu **Kolejarz — AZS.** Była to najładniejsza gra czwórmeczu. W pierwszym i trzecim secie akademiczki były równorzędnymi przeciwniczkami. Ale i tu końcówki i lepszy finisz należał do Kolejarza, który zwyciężył 3:0 (15:10, 15:4, 15:12). Drugi set wygrały gdańszanki zupełnie łatwo.

W drugim spotkaniu przedpołudniowym **Spójnia** po 5-setowej walce wygrała z **Unią 3:2 (7:15, 15:5, 3:15, 15:12, 15:5).**

W ostatnich spotkaniach **AZS wygrał z Unią 3:1 (15:4, 10:15, 15:13, 15:4), a Kolejarz pokonał Spójnię 3:0 (15:5, 15:7, 15:11).**

TABELA

1. Kolejarz Gd.	3	3:0	9:0
2. AZS W-wa	3	2:1	6:4
3. Spójnia W-wa	3	1:2	3:6
4. Unia Łódź	3	0:3	3:9

(A. S.)

Siatkarki Kolejarza Gdańsk zwyciężają zdecydowanie

w czwórmeczu najlepszych drużyn

GDAŃSK 7.6 (tel. wł.) Na kortach tenisowych Ogniwa w Sopocie, odbył się czwórmecz siatkówki żeńskiej z udziałem czołowych drużyn Polski: Spójni Warszawa, AZS Warszawa, Unii Łódź i Kolejarza Gdańsk.

Czwórmecz przyniósł zwycięstwo siatkarkom gdańskiego Kolejarza, które wygrały wszystkie spotkania na tracąc przy tym nie jednego seta. Ich sukcesu Gdańszczanek złożyło się przede wszystkim to, że stanowiły one najbardziej wyrównany i skonsolidowany zespół, z którego trudno kogoś wyróżnić.

Na drugim miejscu w turnieju uplasowały się Warszawianki, niestety zaprezentowały one zespół nierówny. Najlepiej w AZS W-wa wypadły Załęska, Abisiak i bardzo ofiarna Szczawińska. Najeców nie widzieliśmy w dużo lepszej formie.

Warszawska, Spójnia przybyła osłabiona brakiem kontuzjowanej English i Wojewódzkiej. W zespole tym dobrze zagrały Zielnlok i Zarzycka.

Ostatnim zespołem, który uplasował się w końcu tabeli była łódzka Unia. W dalszym ciągu drużyna ta całe swe nadzieje wiąże z osobą

Pierwsza runda Pucharu Polski w koszykówce

W NIEDZIELĘ 7 bm. odbyła się 1:16 finału o Puchar Polski w koszykówce męskiej i kobiecej. W pierwszych meczach ćwierćfinałowych uzyskano następujące wyniki:

KOSZYKÓWKA MĘSKA

AZS Wrocław — Spójnia Kraków 46:37 (21:20);
Gwardia Kraków — Ogniwo Kraków 46:38 (50:20);
Kolejarz Ostrów — Ogniwo Łódź 57:41 (21:23);
Gwardia Opole — Zryw Białogard 69:39 (22:27);
CWKS Lublin — Stal Zielona Góra 59:53 (32:24);
Budowlani Piotrków — Ogniwo Brwinów 28:27 (14:12);
Stal Poznań — Kolejarz Poznań 36:35 (21:23);
Budowlani Toruń — Spójnia Łódź 59:33 (23:20);
Spójnia Gdańsk — AZS Poznań 57:51 (23:24);
Włókniarz Łódź — Gwardia Stalinogród 57:35 (30:19);
Spójnia Ketrzyn — CWKS 24:39 (15:22);

Kolejarz Warszawa wszedł do dalszych rozgrywek walkowerem, ponieważ Gdańsk nie zgłosił swej drużyny do rozgrywek. Również bez gry weszła do 1/8 finału drużyna AZS Warszawa.

KOSZYKÓWKA KOBIECA

Gwardia Kraków — Spójnia Warszawa 30:53 (20:26);
Gwardia Poznań — Kolejarz Toruń 38:34 (19:12);
Budowlani Opole — Unia Szczecinek 26:20 (10:7);
Spójnia Stalinogród — Gwardia Zielona Góra 30:27 (25:26) (12:12);
AZS Warszawa — OWKS Kraków 73:28 (30:26);
Kolejarz Poznań — KS Częstochowa 53:23 (41:15);
Gwardia Gdańsk — SKS Łowicz 17:13 (25:9);
Włókniarz Łódź — Budowlani Kętrzyn 131:3 (62:0);
OWKS Lublin — Spójnia Kielce 50:31 (24:0);
Kolejarz W-wa — Gwardia W-wa 53:30 (19:15).

Drużyny Wrocławia, Warszawy woj., Krakowa i AZS Poznań wezły do dalszych rozgrywek bez walki z powodu niestawienia się przeciwników. Bez walki również zakwalifikowała się do 1/8 Pucharu drużyna Lublina.

W następną niedzielę zespoły zwycięskie stoczą ze sobą walkę w 1/8 Pucharu.

Słaby poziom turnieju tenisistów śląskich

STALINOGRÓD 7. 6. (tel. wł.). Na starcie turnieju klasyfikacyjnego tenisistów śląskich zabrakło jedynie Lielsa. Inni zawodnicy przewidziani do rozgrywek zjawili się w komplecie jednak forma ich nie była zbyt zachwycająca. Młodzież tenisowa wyraźnie ustępowała starszym zawodnikom techniką i rutyną, zaś doświadczeni tenisiści razili brakiem koncepcji. Przebieg turnieju był mało ciekawy. Faworyci odnieśli zdecydowane zwycięstwa po gracach stojących na miernym poziomie. Pewnego rodzaju niespodzianką jest porażka Niestroja z Chytrowskim 6:3, 6:4. W spotkaniach półfinałowych Jędrzejowska (Stal Stalinogród) pokonała Piątkową (Gwardia Stalinogród) 6:0, 6:0, a Popławska (Stal Gliwice) nie stanęła do spotkania z Ryczkówną, (Stal Gliwice).

W finale Jędrzejowska wygrała z Ryczkówną 6:2, 6:4, ale nasza młoda zawodniczka spisała się na ogół dobrze wykazując w stosunku do roku ubiegłego dość dużą poprawę swych umiejętności.

W półfinałowych grach mężczyzn Niestrój (Górnik Stalinogród) wygrał ze Skonecklm H. (Gw. Stalinogród) 6:0, 6:1, a Chytrowski (Gwardia Stalinogród) pokonał Buchalika (Górnik Stalinogród) 6:1, 6:2. Buchalik zagrał poniżej swych możliwości. We finale Chytrowski wygrał z Niestrojem 6:3, 6:4, pokazując ładny styl.

Przygotowania do turnieju klasyfikacyjnego, który odbędzie się w dniach od 17 — 24 czerwca na kortach Stali w Stalinogrodzie są w pełnym toku. Korty Stali zostały w tym roku poddane generalnemu remontowi i są znacznie szybsze niż w latach ubiegłych. (b)

Dobre wyniki w mistrzostwach Warszawy juniorów

MISTRZOSTWA Warszawy w lekkoatletyce juniorów i chłopców upamiętniły się tym, że padł na nich rekord Polski seniorek w oszczepie, którego autorką jest Ciachówna (piszemy o tym osobno).

Juniorzy i chłopcy wykazali jednak również w większości dobre przygotowanie, uzyskując wiele niezłych wyników. Wśród juniorów najlepiej zaprezentowali się Odolczyk na 1500 m, Siwek na 400 i 800 m. Głowacki w trójskoku, Kloze na 100 i 200 m, Dąbrowski w skoku wzwyż. a wśród juniorek Hulanicka w sprintach i płotkach oraz Sankowska, która chociaż łatwo wygrała kulę i dysk, to jednak nie zbliżyła się do rezultatu uzyskanego przed tygodniem. Wśród chłopców na uwagę zasługują Patyk (wzwyż i kula) oraz Rogowski w oszczepie.

Mistrzostwa miały jednak wiele braków, do których zaliczyć trzeba przewlekłą organizację zawodów, niepunktualność startujących, wycofywanie się z konkurencji. Nie mogła również zadowolić liczba startujących, których stawiło się na stadionie Spójni ponad 200 osób, więc mniej niż przed rokiem. Sekcja l.a. St. KKF wyciągnie, mamy nadzieję, wnioski z mistrzostw, które powinny doprowadzić do większego ożywienia lekkoatletyki na terenie stolicy.

Podczas mistrzostw startowali poza konkursem czołowi zawodnicy, przebywający w Warszawie. Oprócz wyników w oszczepie kobiet dobrze pobiegli 400 metrowcy, z których Makomaski uzyskał najlepszy w bieżącym sezonie wynik 50.6.

WYNIKI:

Juniorzy: 110 pł.: 1. Sokolnicki, CWKS 16.4; **800 m:** 1. Odolczyk, Ogn. — 2:03.2, 2. Siwek, CWKS — 2:03,7; **kula:** 1. Chmielewski, CWKS — 14.82; **100 m:** 1. Kloze, AZS — 11.7, 2. Pilczuk, AZS — 11.8, 3. Orłowski, Ogn. — 11.8; **wzwyż:** 1. Dąbrowski, Sp. — 172; **200 pł:** 1. Niedziński, Ogn. — 27.0; **400 m:** 1. Siwek, CWKS — 54.4; **młot:** 1. Kwiatkowski, AZS — 40.36; **4x100 m:** 1. Stal — 48.4; **w dal:** 1. Turek, CWKS — 5.93; **oszczep:** 1. Wenerski, Gw. — 47.97; **tyczka:** 1. Bunn, CWKS — 2.85; **4x200:** 1. CWKS — 1:37,8; **1500 m:** 1. Odolczyk, Ogn. — 4:08,4, 2. 2.27,0 3) Arntd, AZS — 28,0.

Kasprzak, AZS — 4:16,8, 3. Hopfer, Sp. — 4:15,8; **dysk:** 1. Lasowski, Ogn. — 37.23; **200 m:** 1. Kloze, AZS — 22,3, 2. Szmurło, Bud. — 23,6, 3. Pilczuk, AZS — 23,8; **trójskok:** 1. Głowacki, Ogn. — 12.92, 2. Szymański, CWKS — 12.75, 3. Łaziński, AZS — 12.40.

Juniorki: 800 m: 1. Hulanicka, Ogn. — 2:31.4; **kula:** 1. Sankowska, Kol. —11.34; **wzwyż:** 1. Sieklerska, CWKS — 1.37; **100 m:** 1. Kownacka, Bud. — 13.2; **oszczep:** 1. Kowalska, Sp. — 23.31; **w dal:** 1. Kownacka, Bud. — 4.31; **80 pł:** 1. Hulanicka, Ogn. — 13.8; **4x100:** 1. Ogniwo 55.7; **dysk:** Sankowska, Kol. — 26.57.

Wśród chłopców Patyk w skoku wzwyż uzyskał 1.62 i w kuli — 15.16, Guios na 1000 m — 2.46,4, Borkowski w oszczepie 51.04.

Wyniki seniorów (poza konkursem): 400 m: 1. Makomaski, Ogn. — 50.6. — 2. Werbiliński, Gw. — 50.8, 3. Jakóbiewicz, Gw. 51.6, 4. Kleiczewski, CWKS — 52.6. W drugiej serii Szczechura, Bud., uzyskał 53.7, a Dziubak, Kol. — 54.0; **oszczep kob.:** 1. Ciachówna, Wł. — 45.66 (P.P.), 2. Stańko, AZS — 37.40, 3. Kozłowska, AZS — 35.24; **oszczep mężcz.:** 1. Radziwonowicz, Ogn. — 61,57, 2. Dobija, Gw. — 56,04, 3. Kowalski, AZS — 52,60. Sidło rzucał dwa razy i obydwa rzuty spalił. W pierwszym osiągnął ponad 69 m.: **200 m mężcz.:** 1. Wojtowicz, Sp. — 22.8, 2. Baranowski, Gw. — 22,9, 3. Werbiliński, Gw. — 23.1; **200 m kob.:** 1. Arndt, Sp. — 26.0, 2. Kownacka, Bud. —

Pierwszy turniej Kolejarz pokonał Unię 3:0

Zakrzewskiej, która sama nie zastąpi zespołu.

W pierwszym turnieju **Kolejarz** pokonał **Unię 3:0 (15:5, 15:5, 15:2), a AZS wygrał ze Spójnią 3:0 (15:9, 18:16, 15:9).**

W niedzielę przed południem największe zainteresowanie skupiło się na spotkaniu **Kolejarz — AZS.** Była to najładniejsza gra czwórmeczu. W pierwszym i trzecim secie akademiczki były równorzędnymi przeciwniczkami. Ale i tu końcówki i lepszy finisz należał do Kolejarza, który zwyciężył 3:0 (15:10, 15:4, 15:12). Drugi set wygrały gdańszanki zupełnie łatwo.

W drugim spotkaniu przedpołudniowym **Spójnia** po 5-setowej walce wygrała z **Unią 3:2 (7:15, 15:5, 3:15, 15:12, 15:5).**

W ostatnich spotkaniach **AZS wygrał z Unią 3:1 (15:4, 10:15, 15:13, 15:4), a Kolejarz pokonał Spójnię 3:0 (15:5, 15:7, 15:11).**

TABELA

1. Kolejarz Gd.	3	3:0	9:0
2. AZS W-wa	3	2:1	6:4
3. Spójnia W-wa	3	1:2	3:6
4. Unia Łódź	3	0:3	3:9

(A. S.)

Spartakiada ZS Gwardia

(Dokończenie ze str. 1)

lekka — 1. Zbereziński (Gd), 2. Zakrzewski (Kr), 3. Towlański (Szcz.),

półśrednia — 1. Świętosławski (Łódź), 2. Jędraszyk (Bydg.), 3. Kołtuniak (W-wa),

średnia — 1. Reda (W-wa), 2. Cegielski (Pozn.), 3. Boguiski (Kr.),

półciężka — 1. Misiak (Łódź), 2. Zabłocki (Gd), 3. Wiecheiński (Kr),

ciężka — 1. Lenart (Łódź), 2. Ruszkiewicz (W-wa), 3. Rola (Gd.),

MISTRZOWIE W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

kogucia — 1. Stępień (Wr) — 227,5 kg, 2. Woźniak (Łódź) — 222,5, 3. Wyrwa (Białyst.) 177,5,

piórkowa — 1. Niwiński (Wr) — 230, 2. Klimczak (Kr) — 222,5, 3.

Studenci—sportowcy zameldowali
o wykonaniu Czynu Festiwalowego

Po raz pierwszy w historii sportu akademickiego • Tysiące studentów w eliminacjach • Sportowcy AZS na listach dziesięciu • Z błędów trzeba wyciągnąć wnioski

WIEŚĆ o zwołaniu Wielkiego Zlotu Pokoju i Przyjaźni—IV Festiwalu do Bukaresztu oraz III Kongresu Studentów do Warszawy wywołała głębokі odzew u całej młodzieży polskiej.

Festiwalowe hasła wzbudziły entuzjazm wśród studentów - sportowców, którzy idąc za przykładem swych kolegów z kopalń, hut i fabryk stanęli na apel festiwalowy, organizując potężne spartakiady sportowe we wszystkich ośrodkach akademickich.

Spartakiady miały za zadanie jak najszersze umasowienie sportu na uczelniach oraz wyłonienie mistrzów i mistrzowskich zespołów do Spartakiad Międzyuczelnianych, z których z kolei wyłonieni będą reprezentanci ośrodków na III Akademickie Mistrzostwa Polski.

*

Wielką zdobyczą organizowanych w całym kraju spartakiad był ich w większości masowy charakter. Po raz pierwszy w historii sportu akademickiego eliminacje sportowe rozpoczęto począwszy od grup studenckich, aktywizując w ten sposób całą młodzież stojącą dotychczas na uboczu.

„Żelazni" reprezentanci musieli niejednokrotnie ustępować nowym, nieznanym dotychczas sportowcom, którzy dopiero podczas spartakiady odkryli swe wielkie możliwości sportowe i na zawsze zostali zdobyci dla sportu.

Na jednym tylko Uniwersytecie Warszawskim w Festiwalowej Spartakiadzie wzięło udział 90 męskich i 50 żeńskich drużyn siatki, 40 męskich i żeńskich drużyn kosza, w zawodach gimnastycznych startowało 2000 studentów, w pływaniu 250.

300 lekkoatletów, 150 pływaków, 60 kolarzy i kilkadziesiąt drużyn siatkówki, koszykówki i piłki ręcznej współzawodniczyło o mistrzowskie tytuły na Politechnice Warszawskiej.

W Gliwicach, 1 maja, ponad 1000 studentów przygotowało masowy pokaz gimnastyczny. Sekcje sportowe tej uczelni chcąc podnieść na wyższy poziom sport wyczynowy zdobywają klasy sportowe. Kolarze uzyskali 14 nowych III klas zawodniczych, a lekkoatleci 18 klas sportowych.

Przodujący student II roku Inżynierii Budowlanej, ZMP-owiec Kazimierz Fabrykowski zobowiązał się pobić rekord AZS w skoku wzwyż wynoszący 182 cm. Ambitny ten zawodnik wykonał swoje zobowiązanie ustanawiając nowy rekord Polski AZS skokiem 188 cm, uzyskując jeden z najlepszych tegorocznych wyników w tej konkurencji.

W dniach przygotowań do Festiwalu i Kongresu, po zaciętej walce w finałach Mistrzostw Polski w koszykówce kobiet, tytuł Mistrza Polski na rok 1953 zdobyła drużyna AZS przy Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Warszawie.

Okres spartakiad łączy się ściśle z kampanią budownictwa społecznego obiektów i urządzeń sportowych. Studenci Wrocławia postanowili, że do Akademickich Mistrzostw Polski, które odbędą się w pierwszych dniach lipca br. oddadzą do użytku stadion sportowy na 25.000 widzów. Stukilkudziesięciu studentów pracuje z zapałem przy budowie bieżni, boisk i kortów tenisowych.

W Szczecinie rękami młodzieży buduje się na Wyspie Odrzańskiej Ośrodek Wypoczynkowo-Sportowy. Duży wkład w tę pracę mają członkowie sekcji żeglarskiej AZS. Wielu jest takich jak **asystent z WSI kolega Ostrowski**, który do 1 maja przepracował 120 roboczogodzin dając dobry przykład innym kolegom.

*

Dzięki spartakiadom listy dziesięciu najlepszych wyników w lekkoatletyce i pływaniu zapełniły się nazwiskami sportowców AZS, którzy podczas Spartakiady wielokrotnie ustanawiali nowe rekordy życiowe, nowe rekordy okręgów nowe rekordy AZS.

Spartakiady na wyższych uczelniach w całej Polsce zapoczątkowały nowy okres w rozwoju sportu akademickiego. Zakończyły się one niewątpliwymi sukcesami młodego aktywu AZS, który mimo braku doświadczenia potrafił w większości wypadków dać sobie radę z organizacją tak poważnych imprez.

Aktyw AZS, który rósł na uczelniach, krzepł w ostrej walce z tym starym, co jeszcze pozostało wśród wielu studentów, z niechęcią do uprawiania sportu.

Powiązano bardzo ściśle studentów z kołem AZS poprzez specjalnych łączników odpowiedzialnych za sport w najmniejszej jednostce organizacyjnej uczelni — w grupie studenckiej.

To ścisłe powiązanie pozwoliło studentom AGH w Krakowie na jak najbardziej masowy udział młodzieży w spartakiadzie. 110 zespołów siatkówki, 33 w koszykówce, 31 w piłce nożnej — to piękny rezultat.

*

Duży wyłom zrobiono również jeśli chodzi o zainteresowanie sportem organizacji ZMP-owskich i partyjnych. W wielu wypadkach właśnie spartakiady stały się czynnikami mobilizującymi te organizacje do wglądnięcia w sprawy sportu. Kaźdorazowe postawienie przez organizację partyjną na zebraniu sprawy sportu w WSE Gdańsk sprawiało, że na przykład w Marszach Patrolowych startowało ponad 50% ogółu studentów, natomiast tam, gdzie tej opieki było brak startowało w tym czasie ze wszystkich uczelni tylko 20 studentów.

*

Lecz w okresie spartakiad nie zawsze i nie wszędzie potrafiono ustrzec się od błędów, które często odbijały się na normalnym przebiegu spartakiad.

Wydaje się, że organizując tegoroczne spartakiady gdzieniegdzie zdano się na żywioł, bez szczegółowego omówienia i przygotowania ich na długo przed rozpoczęciem imprez sportowych.

Często w pracy przy organizacji spartakiad można było zauważyć bezplanowość. Na starcie zawodnicy stawali bez treningu. Szczególnie dało to się zauważyć u tych, którzy po raz pierwszy zakładali kostiumy sportowe. Opracowanie specjalnego regulaminu spartakiad dla wszystkich uczelni i rozbicie przygotowań na okres całego roku akademickiego, pozwoli na lepsze i bardziej sumienne przygotowanie.

Tegoroczne spartakiady Studentów to dalszy, poważny krok na drodze do umasowienia i podniesienia na wyższy poziom sportu akademickiego. Nie możemy jednak ani przez chwilę upajać się niewątpliwymi zresztą sukcesami. Jest jeszcze wiele do zrobienia. Przyszły rok pokaże ile się nauczyliśmy i czy potrafimy wyciągnąć wnioski.

W pracy masowej nie zapominajmy także o sporcie wyczynowym, który musimy podciągać stale na coraz wyższy poziom.

Nasi najlepsi reprezentanci, którzy staną na starcie podczas zawodów z okazji IV Festiwalu w Budapeszcie będą mogli śmiało zameldować, że sport studencki w Polsce Ludowej ogarnął całą młodzież akademicką.

A. Jucewicz

Rozumiemy się bez słów

Aleksandra Czudina
o przygotowaniach do święta przyjaźni i młodości

MŁODZIEŻ radziecka z radością przyjęła wiadomość, że latem 1953 roku odbędzie się w Bukareszcie IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. Młodzież radziecka walcząca o zacieśnienie więzów przyjaźni z młodzieżą wszystkich krajów wie, że każdy festiwal jest zawsze świętem przyjaźni i młodości.

Bralam udział w spotkaniach międzynarodowych. Przypomińam sobie spotkania ze sportowcami wielu krajów. Byłam w Bułgarii, Rumunii, Francji, Polsce, Czechosłowacji, na Węgrzech, w NRD i w Finlandii. Każdy z tych wyjazdów pozostawił w mej pamięci moc wrażeń.

Jednakże największe wrażenie wywarły na mnie wyjazdy na Festiwale. Nigdy nie zapomnę serdecznego przyjęcia, jakie młodzież węgierska zgotowała delegatom na II Światowy Kongres Młodzieży i Studentów. W ramach Festiwalu zorganizowano wtedy Międzynarodowe Igrzyska Studenckie, na których młodzież ustanowiła wiele rekordów w różnych dziedzinach sportu. Jednak najważniejsze to atmosfera przyjaźni i braterstwa, w jakiej odbywały się wszystkie spotkania, przyczyniające się do wzmocnienia więzów przyjaźni pomiędzy sportowcami, do wzmocnienia jedności młodzieży w walce o pokój i lepszą przyszłość.

Każdy, kto miał szczęście brać udział w III Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Berlinie, zawsze będzie wspominał te wzruszające dni, te spotkania pomiędzy młodzieżą wszystkich krajów, pomiędzy śpiewakami, muzykami i sportowcami, pomiędzy białymi i czarnymi, młodymi chłopcami i dziewczętami o różnych wyznaniach, poglądach i przekonaniach politycznych.

Nie znali często języka swych przyjaciół, z którymi rozmawiali, a mimo to rozumieli się doskonale, ponieważ wszyscy pragnęli pokoju. Stąd zrodziła się piosenka śpiewana na Festiwalu:

My kochamy, marzymy i łączymy się więzami przyjaźni,
W pełni poświęcamy się pracy pokojowej,
Ale nie trzeba nam tłumacza,
Bo rozumiemy się dobrze i bez słów.

Gorąco zachęcam wszystkich chłopców i dziewczęta do czynnego udziału w przygotowaniach do IV Światowego Festiwalu, ażeby wypadli on jeszcze bardziej imponująco aniżeli poprzednie.

Niech pochodnia pokoju i przyjaźni pomiędzy młodzieżą całego świata zapłonie nowym blaskiem na IV Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Rekordami i zwycięstwami uczczą wyczynowcy
Festiwal Młodzieży i Studentów

OBOK związkowego współzawodnictwa festiwalowego, w którym biorą udział koła sportowe istnieje również współzawodnictwo międzyzrzeszeniowe, obejmujące wyczynowców. Celem jego jest podniesienie wyników naszej czołówki sportowców, zarówno w skali krajowej, jak i międzynarodowej.

Zrzeszenia sportowe współzawodniczą między sobą o tytuł najlepszego zrzeszenia w kraju, w okresie od 1.V do 30.IX.

Współzawodnictwem objęci są:

w lekkoatletyce, pływaniu, strzelaniu, łucznictwie, boksie, zermierce, gimnastyce, wioślarstwie i kolarstwie — zawodnicy klasy I i mistrzowie sportu;

w zapasach, podnoszeniu ciężarów, kajakarstwie, żeglarstwie i sporcie motorowym — zawodnicy klasy II i I i mistrzowie sportu;

w piłce nożnej, — drużyny I, II ligi, ligi wojewódzkich i międzywojewódzkich;

w koszykówce, hokeju na trawie, siatkówce, tenisie, tenisie stołowym, szachach i piłce wodnej — drużyny, które na ostatnich mistrzostwach Polski zakwalifikowały się do ćwierćfinałów.

W wioślarstwie, kajakarstwie, sporcie motorowym, klasę osady określa się według klas posiadanych przez 50 procent zawodników osady.

Współzawodnictwo w wymienionych dyscyplinach sportowych punktuje się (według załączonych tabel) na podstawie wyników uzyskanych przez zawodników na zawodach objętych jednolitym kalendarzem sportowym szczebla centralnego lub innych, uznanych przez GKKF za centralne.

Obliczone wyniki wraz z protokółami zawodów zostaną przekazane do Wydziału Ewidencji Osiągnięć Sportowych celem sporządzenia zbiorowych zestawień obrazujących aktualny stan współzawodnictwa.

Po zakończeniu współzawodnictwa 3 zrzeszenia, które zdobędą największą ilość punktów we wszystkich dyscyplinach otrzymają nagrody. Prócz tego sekcje sportowe GKKF wyróżnią nagrodami zrzeszenia, które zdobędą I miejsca w poszczególnych dyscyplinach sportu.

TABELA PUNKTACYJNA

dla dyscyplin: skoki do wody, kajakarstwo, wioślarstwo, sport motorowy, kolarstwo szosowe.

W zawodach międzynarodowych: za zajęcie I miejsca — 32 pkt., II m. — 24, III m. — 16, IV m. — 8, V m. — 4, VI m. — 2 pkt.

W zawodach krajowych: za zajęcie I miejsca — 16 pkt., II m. — 12, III m. — 8, IV m. — 4, V m. — 2 pkt.

Uwaga: W kolarstwie szosowym w zawodach wielostapowych punkty przyznaje się za zwycięstwo w każdym etapie. Za zwycięstwo zespołowe (sztafeta, drużyna) stosuje się mnożnik 1,5.

TABELA PUNKTACYJNA

dla dyscyplin: szermierka, gimnastyka, boks, zapasy, tenis stołowy, szachy. Punkty liczy się:

za pokonanie przeciwnika w zawodach międzynarodowych — 12 pkt;

za wynik remisowy w zawodach międzynarodowych — 6 pkt;

za pokonanie w zawodach krajowych przeciwnika klasy mistrzowskiej — 8 pkt;

za pokonanie w zawodach krajowych przeciwnika klasy I — 6 pkt;

za wynik remisowy w zawodach krajowych z przeciwnikiem klasy mistrzowskiej — 4 pkt;

za wynik remisowy w zawodach krajowych z przeciwnikiem klasy I — 2 pkt.

Uwaga: za zwycięstwo zespołowe stosuje się mnożnik 1,5.

TABELA PUNKTACYJNA

dla dyscyplin: lekkoatletyka, pływanie (bez skoków do wody i piłki wodnej), strzelectwo, łucznictwo, podnoszenie ciężarów, kolarstwo torowe:

za pobicie rekordu życiowego — 4 pkt: okręgu — 8 pkt: zrzeszenia — 16 pkt; Polski — 32 pkt: Europy — 64 pkt; świata — 128 pkt.

Uwaga: 1. Punkty zalicza się za pobicie jednego rodzaju rekordu (np. bieg 100 m 10,4 sek — przyznaje się zrzeszeniu 32 pkt. za pobicie rekordu Polski).

2. Punktuje się tylko w tych konkurencjach i na takich dystansach, w których rejestruje się rekordy Polski.

3. W kolarstwie torowym zalicza się za pobicie rekordu Polski, Europy i świata.

4. Za zwycięstwo zespołowe i w wieloboju stosuje się mnożnik 1,5.

TABELA PUNKTACYJNA

dla dyscyplin: piłka siatkowa, piłka koszykowa, piłka ręczna, hokej na trawie, piłka wodna, piłka nożna:

za udział zawodnika w drużynie, która pokona przeciwnika w zawodach międzynarodowych — 6 pkt;

za udział zawodnika w drużynie, która uzyska wynik remisowy w zawodach międzynarodowych — 4 pkt;

w zawodach krajowych drużyna otrzymuje za pokonanie przeciwnika — 8 pkt;

w zawodach krajowych drużyna otrzymuje za uzyskanie wyniku remisowego z przeciwnikiem —4 pkt.

Uwaga: w piłce nożnej — przyjmuje się punkty uzyskane w czasie rozgrywek I i II ligi, stosując mnożnik dla I ligi — 2,0; dla II ligi — 1,5; dla ligi wojewódzkiej i międzywojewódzkiej — 0,5.

Tysiące wodniaków przygotowuje się do Festiwalowej Imprezy na Brdzie

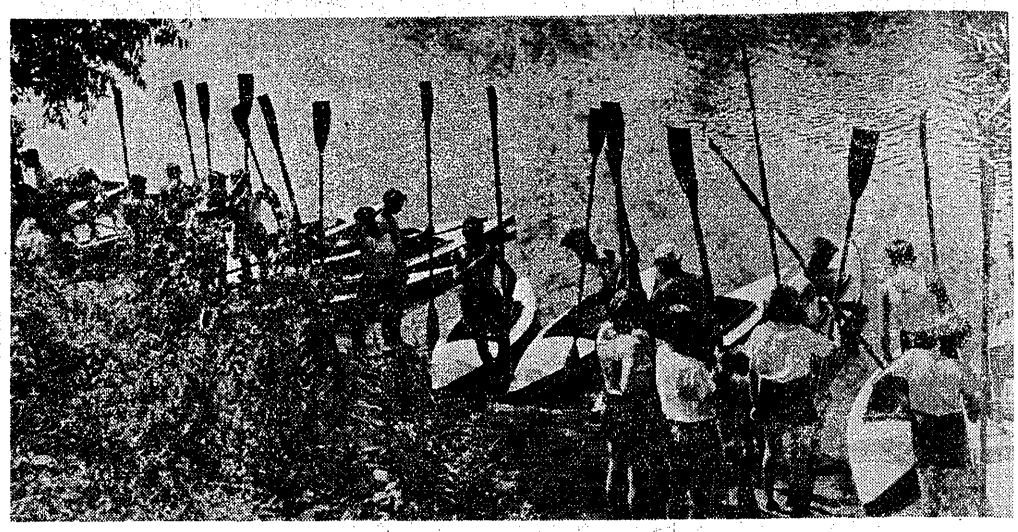

Turyści na celująco chcą zdać egzamin w czekającej ich niedługo największej imprezie wodnej — w ogólnopolskim spływie kajakowym PTTK, który w dn. 7—12 lipca odbędzie się na Brdzie. Takiej imprezy jeszcze u nas nie było. Ponad tysiąc ludzi przemierzy przepiękne szlaki Brdy, manifestując swą sprawność fizyczną, umiejętności obycia z wodą, doświadczenia turystyczne. Będzie to wielka manifestacja turystów przed IV Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. Toteż intensywne przygotowania są w pełnym toku. Naturalnie, największy ruch panuje wśród gospodarzy z woj. bydgoskiego, ale i w innych województwach zainteresowanie jest bardzo duże. Jak wynika z dotychczasowych, naturalnie niekompletnych jeszcze meldunków, najwięcej startujących wystawi (poza Bydgoszczą) okręg wrocławski — ok. 160, następnie Kraków — 60, Warszawa, Olsztyn, Poznań po 40, Stalinogród, Łódź, Gdańsk, Lublin, Zielona Góra po 30, Rzeszów, Słupsk po 20.

Foto „Kraj"

Bogaty program sportowy
IV Festiwalu Młodzieży i Studentów

BOGATY program IV Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie przewiduje m. in. wielkie międzynarodowe towarzyskie zawody sportowe, organizowane dla uczestników Festiwalu przez rumuńskie zrzeszenia sportowe.

W zawodach tych mogą startować członkowie wszystkich reprezentacji narodowych, kobiety i mężczyźni bez ograniczenia wieku. Międzynarodowy Komitet Przygotowawczy Festiwalu będzie również bezpośrednio zapraszał wybitnych sportowców i drużyny.

Kobiety będą startowały w następujących dyscyplinach: lekkoatletyka, gimnastyka, pływanie, skoki do wody, wioślarstwo, kajakarstwo, kolarstwo, koszykówka, piłka siatkowa i piłka ręczna.

Dla mężczyzn przewidziane są w programie: lekkoatletyka, gimnastyka, pływanie, skoki do wody, piłka wodna, wioślarstwo, kajakarstwo, boks, zapasy, walki grecko-rzymskie i wolne, podnoszenie ciężarów, kolarstwo, piłka nożna, koszykówka, piłka ręczna, piłka siatkowa i rugby.

PROGRAM ZAWODÓW
LEKKOATLETYKA

Mężczyźni — 100, 200, 400, 800, 1500, 5.000, 10.000, 110 m ppł., 400 m ppł., 3000 z przeszkodami, chód 10.000 i 50.000 m, 4x100, 4x400 m, wzwyż, w dal, trójskok, tyczka, dysk, oszczep, młot, kula, dziesięciobój.

Kobiety — 100, 200, 400, 800, 80 m ppł., 4x100, 4x200 m, wzwyż, w dal, dysk, kula, oszczep, pięciobój.

W konkurencjach lekkoatletycznych każde państwo może zgłaszać nieograniczoną ilość zawodników, z których punktowani będą trzej najlepsi (I miejsce — 7 punktów, II — 5, III — 4 itd.; dalsze sklasyfikowani). Punktację drużynową ustala się na podstawie miejsc zajętych przez trzech najlepszych zawodników kraju spośród sześciu kolejnych zwycięzców w każdej konkurencji (dla mężczyzn i kobiet oddzielnie).

GIMNASTYKA

Mężczyźni — ćwiczenia wolne, drążek, poręcze, kółka, koń z łękami, skoki.

Kobiety — ćwiczenia wolne, poręcze, równoważnia, skoki wolne, ćwiczenia drużynowe z przyborami.

Mistrzostwa gimnastyczne indywidualne rozgrywane będą dla kobiet i mężczyzn w wieloboju i w poszczególnych ćwiczeniach. Ilość startujących zawodników jest nieograniczona. W każdej konkurencji wieloboju (z wyjątkiem drużynowych ćwiczeń wolnych z przyborami) gimnastycy wykonują po 1 obowiązkowym ćwiczeniu i po 1 dowolnym. Drużynowo ćwiczenia wolne z przyborami wykonywane są w ramach programu ćwiczeń dowolnych.

PŁYWANIE

Mężczyźni — 100, 400, 1500 m dow., 100, 200 m klas. A, 100, 200 m klas. B, 100 m grzbiet., 4x200 m dow., 4x100 m zmiennym.

Kobiety — 100, 400 m dow., 100, 200 m klas. A, 100, 200 m klas. B, 100 m grzbiet, 4x100 m dow., 4x100 zmiennym.

Ilość zawodników startujących na poszczególnych dystansach jest nieograniczona, obowiązuje punktacja indywidualna i zespołowa, podobnie jak w lekkoatletyce.

SKOKI DO WODY

Program zawodów obejmuje skoki obowiązkowe i dowolne dla mężczyzn i kobiet — z trampoliny i z wieży. Ilość zgłoszonych zawodników — nieograniczona. Indywidualne mistrzostwo w skokach z trampoliny i z wieży ustala się na podstawie ocen łącznych za skoki dowolne i obowiązkowe. Na mistrzostwo drużynowe składa się suma punktów zdobytych przez trzech najlepszych zawodników w każdej konkurencji skoków z wieży i trampoliny.

PIŁKA WODNA

Zawody odbywają się systemem grupowym, po 3—5 drużyn wybranych drogą losowania. Drużyny, które zajmą w grupach I i II miejsce wchodzą do finału, reszta prowadzi między sobą rozgrywki o dalsze miejsca.

WIOŚLARSTWO

Mężczyźni — ósemka ze sternikiem, czwórka ze sternikiem, czwórka bez sternika, dwójka, dwójka podwójna, dwójka podwójna ze sternikiem, jedynka — 2000 m.

Kobiety — ósemka ze sternikiem — 2000 m, czwórka ze sternikiem — 1500 m, dwójka podwójna — 1500 m, jedynka — 1500 m.

Punktacja indywidualna — I miejsce — 7 punktów, II — 5, III — 4, IV — 3 itd.

KAJAKARSTWO

mężczyźni: jedynki — 1000, 10.000 m, dwójki — 1000 i 10.000 m, kanadyjki — jedynki 1000 i 10.000 m, dwójki 1000 i 10.000 m.

kobiety: kanadyjki jedynki — 500 m, kajaki dwójki — 1000 m.

KOLARSTWO

mężczyźni:

tor 1000 na czas, 1000 na czas ze startu zatrzymanego, 4000 z 2 startów drużynowo; 4000 m z 2 startów indywidualnie.

szosa: wyścig na dystansie ok. 180 km wyścig drużynowy na czas — ok. 100 km.

kobiety:

tor — 1000 na czas, 500 na czas ze startu zatrzymanego; 3000 z 2 startów drużynowo; 4000 m z 2 startów indywidualnie.

szosa: wyścig na dystansie ok. 50 km.

PIŁKA NOŻNA

Rozgrywki będą prowadzone systemem eliminacyjnym w wypadku gdy zgłosi się 6 lub więcej drużyn, natomiast gdy drużyn będzie mniej niż 6 obowiązywać będzie system turniejowy. Każda drużyna może mieć maksimum 18 zawodników.

BOKS

Drużyna składa się z 10 zawodników oraz 5 rezerwowych, bez względu na wagę. Zawody rozgrywane będą systemem eliminacyjnym (po 2 porażkach zawodnik odpada), w konkurencji indywidualnej i zespołowej. Punktacja indywidualna — 7, 5, 4, 3, 2, 1. Drużynowo w wypadku równej ilości punktów zwycięstwo przypada tej drużynie, która zdobyła największą ilość pierwszych miejsc.

ZAPASY KLASYCZNE I WOLNE

drużyna składa się z 8 zawodników, punktacja jak w boksie.

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

program zawodów składa się z trójboju (wyciskanie, rwanie i podrzut), w drużynie 7 zawodników.

KOSZYKÓWKA

W zależności od ilości startujących drużyn rozgrywki odbędą się albo w jednej puli (przy 5 zespołach maksimum) lub początkowo w grupach eliminacyjnych. Każda drużyna może zgłosić do turnieju maksimum 14 zawodników.

SIATKÓWKA

system rozgrywek identyczny, jak w koszykówce. W drużynie maksimum 12 zawodników.

PIŁKA RĘCZNA

przy ilości drużyn 5 lub mniej niż 5 rozgrywki odbędą się w jednej puli, przy 6 lub więcej zespołach odbeda się eliminacje w grupach.

W tych trzech konkurencjach (koszykówka, siatkówka i piłka ręczna) rozgrywki odbywać się będą dla drużyn kobiecych i męskich, przy czym obowiązywać będzie oddzielna klasyfikacja dla każdego z sześciu turniejów.

RUGBY

drużyna może mieć 18 zawodników, obowiązuje system rozgrywek eliminacyjny lub w wypadku zgłoszenia tylko 5 drużyn — turniejowy.

NAGRODY

3 pierwszych zawodników sklasyfikowanych w konkurencji indywidualnej i 3 pierwsze drużyny otrzymają medale: złoty, srebrny i brązowy. Prócz tego 6 pierwszych nagrodzonych w konkurencjach indywidualnych i 6 najlepszych drużyn — dostanie dyplomy.

PRÓBY FESTIWALOWE
LZS Suchedniów — 500 odznak SPO
Kilkaset dziewcząt i chłopców na zebraniu LZS Karolew
Koła woj. szczecińskiego melduja o realizacji

W KILKU województwach pierwsi na apel sportowców Huty Bailcon i kopalni Stalinogród odpowiedzieli LZS-owcy. Tak np. było w województwie kieleckim, gdzie dla uczczenia IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów najwcześniej podjęli zobowiązania członkowie LZS Suchedniów.

LZS Suchedniów ma już poważne osiągnięcia w swej pracy i znany jest dobrze w całym województwie. Teraz, kiedy wykona podjęte zobowiązania stanie się popularny wśród LZS całego kraju. Wziął on bowiem na siebie bardzo poważne zadania.

Oto wymienimy tylko kilka: zdobycie 500 odznak SPO, przepracowanie 2400 roboczogodzin przy budowie stadionu, zdobycie przez sekcje piłki nożnej 20 II klas i po 15 — III i młodzieżowych oraz systematyczne prowadzenie 2 razy w tygodniu szkolenia ideologicznego.

*

Najuroczyściej jednak wypadło chyba zebranie przedfestiwalowe sportowców **LZS w Zespole Techników Rolniczych** w Karolewie pod Kętrzynem. Wzięło w nim udział kilkaset dziewcząt i chłopców, którzy radośnie i ochoczo podejmowali zobowiązania indywidualne i zbiorowe, chcąc jak najlepiej uczcić wielkie święto młodzieży w Bukareszcie.

Wśród tamtejszych sportowców podejmujących zobowiązania wyróżnić należy przodujących uczniów Krawczyka, Szulca, Badurskiego, Herbera, Dzieniszewskiego oraz zawodniczki: Nowak, Rymko, Gorwę i in.

*

Wiele kół, SKS i LZS w pełni już realizuje podjęte zobowiązania, wiele może się nawet poszczycić przedterminową realizacją poszczególnych punktów zobowiązań.

I tak np. w województwie szczecińskim **koło Kolejarza PPPK Wolin** w ramach współzawodnictwa z kołem przy Przedsiębiorstwie Usług Rybackich „Odra" w Świnoujściu kończy już budowę boisk do siatkówki i kosza, podobnymi osiągnięciami mogą się pochwalić sportowcy koła „Ogniwa przy Prezydium MRN w Szczecinie, które współzawodniczy z kołem przy Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji oraz sportowcy Kolejarza z Choszczna.

*

Sportowcy całego kraju z zapałem przystąpili do współzawodnictwa, do walki o przodownictwo w Sportowym Czynie Festiwalowym. Jak najlepsze wyniki w przygotowaniach festiwalowych, jak najszybsze i jak najstaranniejsze wykonanie zobowiązań — stały się ambicją i celem wytężonego wysiłku i pracy sportowców w tysiącach kół LZS i SKS.

OCZY I USZY ŚWIATA

PRAGA

Po trzeciej rundzie mistrzostw piłkarskich Czechosłowacji na czele tabeli znajduje się zespół wojskowy UDA (Centralny Dom Armii) przed debiutującym w I lidze zespołem lotników Kridla Vlasti i Slovanem (Bratysława).

W turnieju czołowych tenisistów CSR zwyciężył młody Javorsky, który pokonał już po raz trzeci w tym sezonie Zabrodskyego. Javorsky wygrał finał po zaciętej walce w 5 setach.

Wśród kobiet zwyciężyła Miskova, wygrywając spotkanie finałowe z Zackova.

Doskonały wynik Jungwirtha uzyskany ostatnio w biegu na 1500 m — 3:45,0 jest tylko o 2 sek. gorszy od rekordu świata Haegga (Szwecja).

Jungwirth przebiegł pierwsze 400 m — 57,5, a 800 m — w 1:58,6.

BUDAPESZT

Ostatnie lepsze wyniki lekkoatletów węgierskich: tyczka Hommonay — 420, w dal — Foeldessy — 725, 1.500 m — Iharos — 3:51,6.

Doskonały pływak węgierski Tumpek pobił rekord świata na dystansie 100 m st. motylkowym uzyskując wynik: 1:04,3. Poprzedni rekord należał do Niemca Kleina i wynosił 1:05,8.

Na mistrzostwach szermierczych w szabli pierwsze miejsce zajął Rajcsanyj przed Kovacsem, Paloczem, Pappem, i Karpati.

Nowy rekord Węgier w biegu na 3000 m ustanowił Kovacs wynikiem 8:16.8 (poprzedni rekord wynosił 8:17,6).

KIJÓW

Sztafeta lekkoatletyczna kobiet na dystansie 400—300—200—100 m w składzie: Pietuliewa, Czernoszek, Koszelewa i Segeń pobiła rekord ZSRR, uzyskując wynik 2:14,1.

BUKARESZT

Nyeki ustanowił nowy rekord Węgier na 400 m. st. dow. mężczyzn uzyskując 4:41,4. Ten sam zawodnik osiągnął w czasie tych samych zawodów 1:07,8 na 100 m st. grzbiet.

CASABLANCA

Rekord północnej Afryki w skoku wzwyż kobiet ustanowiła Cornulier wynikiem 154.

PARYŻ

Mistrzem tenisowym Francji został 18-letni Australijczyk Rosewall, który pokonał w finale Seixasa (USA) 6:3, 6:4, 1:6, 6:2. W grze podwójnej kobiet tytuł mistrzowski zdobyła ponownie 18-letnia Amerykanka Connolly, zwyciężając Hart (USA) 6:2, 6:4.

Wyniki pozostałych finałów: gra podwójna mężczyzn Hoad, Rosewall (Australia) — Rose, Wilderspin (Australia) 6:2, 6:1, 6:1, gra podwójna kobiet: Hart, Fry (USA) — Connolly, Sampson (USA) 6:4, 6:3, gra mieszana: Seixas, Hart — Rose, Connolly 4:6, 6:4, 6:0.

WIESBADEN

6-etapowy wyścig kolarski amatorów na trasie długości 1200 km wygrał Maue (Niemcy zach.) — 36:11:57 przed Beckerem (Niemcy zach.) 38:12:57 i Belgiem Verschuerenem — 38:23:01. 4) de Boek (Belgia), 5) Nordvall (Szwecja).

MONTEVIDEO

W meczu piłkarskim mistrz świata Urugwaj pokonał Anglię 2:1 (1:0).

ERFURT

Pływaczka Hilse pobiła rekord Niemiec na dystansie 400 m st. motylk., uzyskując wynik 6:56,3.

RZYM

Rząd włoski, pod naciskiem opinii publicznej powziął uchwałę o niewydawaniu w przyszłości zezwolenia na osiedlanie się we Włoszech piłkarzy zagranicznych, którzy mieliby zasilić włoskie drużyny ligowe. Zarządzenie to zostało wydane w związku z kryzysem piłkarstwa włoskiego, którego źródłem, według opinii włoskich kół sportowych jest kupowanie czołowych piłkarzy europejskich przez zespoły ligowe. Jak wiadomo Włosi przegrali ostatnio z CSR 0:2 i z Węgrami 0:3.

AACHEN

W międzypaństwowym meczu piłki nożnej kobiet Austria pokonała Niemcy zach. 8:6 (5:3). W drużynie austriackiej grała mistrzyni olimpijska z Londynu w rzucie oszczepem Bauma.

PARYŻ

Puchar piłkarski Francji zdobyła drużyna Lille zwyciężając w finale Nancy 2:1.

Czołowy sprinter francuski David przebiegł 100 m w 10,8.

BERLIN

Claussner pobiła rekord NRD w skoku w dal kobiet — 571. Werner (Niemcy zach.) uzyskała w kul. 13,48.

Schattner z Monachium pobił dwa rekordy Niemiec w podnoszeniu ciężarów w wadze ciężkiej, uzyskując w podrzucie 170 kg oraz w trójboju — 457,5 kg (140—127,5—170).

INNSBRUCK

Obradował tu kongres FIS z udziałem 61 delegatów z 19 państw. Omówiono m. in. przygotowania do narciarskich mistrzostw świata, które odbędą się w Falun (Szwecja) w lutym 1954 r. Do FIS przyjęto Pakistan, Nową Zelandię i Zagł. Saary.

Dokonano wyboru władz Federacji: przewodniczący Halder (Szwajcaria), sekretarz — Kaech (Szwajcaria), wiceprzewodniczący — Kjellstroem (Szwecja), Eaton (USA) i Andrejew (ZSRR).

Następny kongres odbędzie się w Szwajcarii w 1955 r.

CARDIFF

W meczu bokserskim amatorów Anglia pokonała Walię 14:6.

SZTOKHOLM

17 bm w Bloerneborg odbędzie się bieg na 3000 m z udziałem Albertsona (Szwecja), Schade (Niemcy zach.) i Finów Julina i Taipale.

LONDYN

22 czerwca rozpoczyna się doroczny turniej tenisowy w Wimbledon. Lista zgłoszeń, obejmująca czołowych tenisistów świata została już zamknięta. Po mistrzostwach Francji faworytem turnieju jest 18-letni mistrz Australii i Francji Rosewall.

ERFURT

Odbyły się tu zawody lekkoatletyczne z udziałem czołowych zawodników NRD i reprezentantów szwedzkiego klubu MAI Sztokholm.

W biegu na 3000 m Havenstein pobił rekord NRD — 8:29,4, 2) Ahlden (Szwecja) 8:40,6, 1000 m wygrał Herrmann — 2:29,4. Lunquist był trzeci. 110 ppl wygrał Schmolinsky — 15,6 przed Tannanderem (Szw.) 15,7. W skoku o tyczce zwyciężył Balzer (NRD) — 3,95,2. Phil (Szw.) 3,90. W kuli pierwszym był Schmidt (NRD) — 15,17.

SANTIAGO

W Chile odbyły się mistrzostwa lekkoatletyczne Południowej Ameryki: 100 m Bonnhoff (Arg.) 10,8, 200 m Bonnhoff (A) 21,8, 400 m Roque (B) 48,2, 800 m Sandoval (Ch) 1:52,3, 1500 m Sola (Ch) 3:53,6, 5000 m Suarez (A) 15:23,1, 10.000 m Bralo (A) 31:36,2, 110 pl. Kokoureck (A) 14,7, wzwyż Conceicao (B) 1,93, w dal De Sa (B) 7,31, tyczka Oca (A) 3,80, trójskok da Silva (B) 15,51, dysk Julve (P) 46,32, oszczep Hebet (A) 68,23, kula Dambros (B) 15,08.

NOWY JORK

W czasie lekkoatletycznych mistrzostw uniwersyteckich w USA, Południowoafrykańczyk Price skoczył w dal 760, 440 jardów wygrał Smith w 47,6, a Santee zwyciężył na 880 jardów w 1:50,8.

BRUKSELA

Herman przebiegł 5 000 m w 14:31, Herssens skoczył wzwyż 190, a w skoku w dal Wessels uzyskał 707.

ZURICH

Skarbnik mistrzostw hokejowych świata, rozegranych w Szwajcarii — Moser — uciekł z tego kraju po zdefraudowaniu około 50.000 franków szwajcarskich, będących dochodem z imprezy. Tak wygląda moralność niektórych działaczy sportowych na Zachodzie.

NEW YORK

Szwed Leandersson zdobył mistrzostwo USA w biegu maratońskim, uzyskując czas 2:48:12. Przebywający na studiach w USA młociarz szwedzki Nilsson uzyskał w kuli 16.67 i w dysku 47.00.

ANKARA

Międzypaństwowy mecz zapaśniczy w stylu wolnym Turcja — Szwecja zakończył się sukcesem Turków 5:3. W stylu klasycznym natomiast wygrali Szwedzi również 5:3.

BUENOS AIRES

Międzypaństwowy mecz piłkarski Argentyna Anglia został przerwany przy wyniku 0:0 wskutek ulewnego deszczu, który zmienił boisko w wielką kałużę wody i błota.

SOFIA

Fiedorow poprawił o 56 cm rekord krajowy w pchnięciu kulą, uzyskując wynik 15,55. W chodzie na 20 km rekord Bułgarii ustanowił Gasow wynikiem 1:46:53.

W międzypaństwowych zawodach w podnoszeniu ciężarów Bułgaria przegrała z Rumunią 3:4.

PARYŻ

Brazylijska drużyna piłkarska Rio de Janeiro przegrała z kombinowaną reprezentacją Paryż — Reims 1:2 (1:1).

PRZEGLĄD SPORTOWY
Redaguje Komitet
Nakładem
Instytutu Prasy
„Czytelnik"
Redakcja
Warszawa, ul. Marszałkowska 80
Telef: Redaktor Naczelny 89116, Sekretarz Redakcji — 89081 i 89166, Dział listów i korespondencji — 89666, Redaktor Naczelny przyjmuje w dni powszednie w godz. 12—13.
Administracja
Warszawa, ul. Marszałkowska 3, telef. 80711 i 89251, wewn. 55. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyj